Nr. 225. Czwartek, 2 Października 1890. Rok 80.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni a dopłatą pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż na bywać mogą to pismo wychodzące raz na tydzień po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwu-tygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.
	kwartalnie 1 „	86 ct.,
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela młodszego, Sozanta Chodorowskiego, w Jaśniszczach, stałym nauczycielem młodszym, zawiadującym szkołą filialną w Reniowie; tymczasowego nauczyciela, Jana Fałowicza, w Tarnowicy leśnej, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Kamiennie; tymczasowego nauczyciela, Wincentego Bereźnickiego, w Broszniowie, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Spasie; tymczasową nauczycielkę młodszą, Maryę Dydyńską, w Brodach, stałą nauczycielką młodszą 7-klasowej szkoły etatowej żeńskiej w Brodach; tymczasową nauczycielkę, Emilię Lorchównę, w Czernicy, stałą nauczycielką szkoły etatowej w Hołoskowicach; tymczasową nauczycielkę młodszą, Wandę Weiglównę, w Buczaczu, stałą nauczycielką młodszą 4-klasowej szkoły etatowej żeńskiej w Buczaczu.

Obwieszczenie.

Stosownie do postanowień rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 11 lutego 1889 r. dz. p. p. nr. 23, podaje się do powszechnej wiadomości, że państwowe egzamina dla gospodarzy leśnych rozpoczną się w dniu 7 października 1890 r., zaś egzamina dla pomocników w służbie leśnej ochronnej i technicznej w dniu 16 października 1890 r. o godzinie 9 przed południem i odbywać się będą w gmachu c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie w sali wykładowej nr. 3 w parterze.

Kandydaci przypuszczeni do egzaminów winni się zgłosić, a mianowicie, kandydaci do egzaminu dla gospodarzy leśnych dzień przed rozpoczęciem egzaminu, zaś kandydaci do egzaminu dla pomocników w służbie leśnej ochronnej i technicznej, w dzień rozpoczęcia egzaminu u Przewodniczącego komisyi egzaminacyjnej i wykazać się certyfikatem, stwierdzającym tożsamość osoby, w wypadkach przewidzianych w §. 4. al. 2. względnie w §. 30 rozp. minist. na wstępie przytoczonego, świadectwem z ukończenia przepisanej liczby lat praktycznego wykształcenia, kwitem c. k. gł. kasy krajowej we Lwowie ze złożonej taksy egzaminacyjnej, względnie uwolnienia od opłaty tej taksy, i wreszcie przedłożyć przepisany stempel na świadectwo.

Taksa egzaminacyjna wynosi dla kandydatów do egzaminu dla gospodarzy leśnych 15 zł., zaś dla kandydatów do egzaminu dla pomocników w służbie leśnej ochronnej i technicznej 5 zł.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 października.

Wynik wyborów do skupczyny serbskiej jest mniej więcej taki, na jaki byli przygotowani ci wszyscy, którzy znają sprężystą i nieprzebierającą w środkach organizacyę stronnictwa radykalnego. Stronnictwo to wchodzi do nowej Izby w tak ogromnej większości, iż frakcye opozycyjne t. j. liberalni i postępowcy mają i nadal wyrzec się z góry odgrywania jakiej bądź poważniejszej roli a tem bardziej wywierania wpływu na tok spraw parlamentarnych. Obok wybornej organizacyi zawdzięczają radykalni swe zwycięztwo w pierwszym rzędzie brakowi silnej i świadomej celu opozycyi. Liberalni w okresie od r. 1868 do 1878 a postępowcy w ostatnich ośmiu latach dzierżenia władzy, prawie zupełnie się zużyli, a sił nowych takich, z któremi ich przeciwnicy potrzebowaliby się liczyć, nie przybyło im wcale. Na czele obu frakcyj stoją wprawdzie doświadczeni i poważni mężowie, są to jednak generałowie bez sztabu i żołnierzy. Liberalni zresztą stracili już od dawna w kraju na kredycie, skutkiem braku jasnego programu i objawionych wyraźnie dążności reakcyjnych, sprzecznych z firmą, pod jaką występują. Co się zaś tyczy stronnictwa postępowego, to jak się zdaje, dotkliwą jego porażkę należy przypisać między innemi tej okoliczności, iż przystąpiło do kampanii wyborczej bez żadnego niemal przygotowania. Przewódca tej partyi, długoletni prezes gabinetu za panowania króla Milana, Milutyn Garaszanin do ostatniej niemal chwili był tego przekonania, iż postępowcy powinni wstrzymać się jeszcze zupełnie od udziału w obecnych wyborach, i całą swą działalność skoncentrować na polu publicystycznem.

Z zapatrywaniem tem wszakże nie godzili się najbliżsi jego przyjaciele a uroiwszy sobie, że król Milan, będzie ich popierał całym swym wpływem, nakłonili Garaszania do wydania krótko przed wyborami znanej odezwy, która uderzając w sposób gwałtowny na rząd i cały oboz radykalny, zapowiedziała wstąpienie postępowców napowrót na arenę życia publicznego. Odezwa wywołała silne rozdrażnienie między radykalnymi i rozbudziła na nowo ich niechęć przeciw Garaszaninowi; król Milan trzymał się lojalnie jak najdalej od walki wyborczej, a następstwem tego wszystkiego było to, iż postępowcy ponieśli zupełną klęskę nawet w okręgach miejskich, będących do niedawna najsilniejszemi ich strażnicami.

Nowa skupczyna tedy, która zbierze się w ciągu bieżącego miesiąca będzie posiadać zupełnie taką samą fizyonomię jak poprzednia a pozbawiona wszelkiej silniejszej opozycyi, będzie mogła pracować łatwo i szybko nad uzupełnieniem rozpoczętych reform, których główna część ma na celu rozwój ekonomiczny kraju. W niedalekiej przyszłości pokaże się, czy działalność jej będzie produktywniejszą niż dotychczasowa, i czy teraz także po utorowaniu lepszych stosunków z austro-węgierską Monarchią, pojawią się w Izbie owe prądy, które tyle zjednały dla Serbii sympatyj w kołach rossyjskich.

---

34)

LINOSKOCZKA

POWIEŚĆ

Napisał

Wincenty hr. Łoś.

Część druga

XXVI.

(Ciąg dalszy).

Trwoga mnie ogarnęła. Zaniosłem raczej, niż odprowadziłem Jerzego na kanapę, i wybiegłszy, wpadłem bez zastanowienia, jak bomba, do pokoju pana Leona.:

— Chodź pan! chodź!

— Gdzie?

— Do Jerzego!

— Po co? — zapytał poważnie stary, blednąc jak kreda i starając się coś wyczytać z mej wzburzonej twarzy.

— Chodź pan! — krzyknąłem.

— Młodzieńcze! — zawołał drżącym głosem pan Leon — zimnej krwi! Co się stało? mów!

Ochłonąłem o tyle, że byłem w stanie opisać staremu, co zaszło.

— Pan temu winien! — kończyłem — bo poco było rozraniać niezagojoną ranę?

Ledwie tych słów domówiłem, gdy stary odwróciwszy się do mnie tyłem, oparł się rękami o ścianę, schował w nich głowę i zaczął płakać jak dziecko, szepcząc:

— Zmarnowaliście mi go! zmarnowali!!

Tego już było za wiele. Osunąłem się na fotel. Łzy mi ciurkiem ciekły, a o tyle byłem przytomny, iż nie traciłem świadomości rzeczy i słyszałem rzewny płacz starca. Jak długo trwał ten stan, nie wiem. Wiem tylko, iż nagle zobaczyłem przed sobą stojącego pana Leona, bez śladu łez na twarzy, spokojnego i obojętnego, jak zawsze.

— Idź! mówił drżącym głosem, który zdradzał, że łzy jeszcze go dławiły, że ich wszystkich nie wylał — idź!... już czas!... Inaczej dziś już być nie może.... To jest pozycya straszna, ale i strasznem było ryzyko... Idź! trzecia.... już czas im jechać.... i wracaj do mnie.... Bóg z nami, na wszystko jest czas.... nad grobem tylko zamyka się wieko na wieki....

Podniósł mnie z fotela i prawie wyprowadził.

Wyszedłem i znalazłem się w sieni, w chwili, w której pani Marya wraz z Jerzym wsiadali do karety, przybranej w kwiaty, lśniącej herbami i bronzami, konie na białych cuglach się wspięły, lokaj w jedwabnych pończochach z bukietem u fraka wskoczył na kozioł i ekwipaż weselny, wytoczył się z bramy.

Stałem długo, jak wryty. To wszystko mi robiło wrażenie szyderstwa losu.

Powróciłem do pana Leona. Ten siedział na kanapie przed stołem i wskazał mi krzesło naprzeciw siebie, pytając:

— Ochłonąłeś już?

— Prawie....

— Pojechali już?

— Już!

— Skup uwagę i słuchaj mnie. — Tu pomyślał chwilę i ciągnął. — Ja zaraz po ślubie, wyjadę więcbym z tobą pomówić nie mógł a pomówić pragnę.

Odetchnął i powoli z namysłem nad każdem słowem, mówił:

— Dziś Jerzy wyjedzie, a jutro i cały ten dom się rozprószy na lato.... Przywiązanie twoje do Jerzego.... nawet do Maryni, choć o niem sam może nie wiesz.... daje mi mi pewne prawa nad tobą. Przed rokiem cię prosiłem, a dziś chcę cię zobowiązać. Układ nasz trwa dalej. Gdziekolwiek będziesz, pragnę, byś pamiętał, że twoją najbliższą rodziną, bo bliższej nie masz, jesteśmy Jerzy i ja. Zapewne czujesz, że w mej piersi bije dla Jerzego serce, i choć go nie rozumiesz, to je uznajesz. Otóż ja chcę dalej czuwać nad Jerzym, a mogę to tylko przez ciebie....

Więcej ci mówić nie potrzebuję, i zdaje mi się zbytecznem dodawać, że w Nabutowie jest potężne serce choć stare i zbolałe, otwarte dla ciebie, jak i niewyczerpana kasa. Miejsce twoje jest i nadal przy Jerzym. On cię będzie potrzebował, a gdybyś do mej woli się zastosować nie chciał, to się zastosujesz do głosu twego serca, bo Jerzy cię niebawem wezwie. Lepiej, byś był przy nim, na zawołanie.

Urwał i długo milczał, a ja nic do odpowiedzenia nie miałem temu starcowi, który przed chwilą tak płakał.

Wstał i zawołał:

— A teraz i nam czas się ubierać, tylko wpierw jeszcze mi na jedno odpowiesz pytanie.

— Słucham!

— Czy ta kobieta, z którą Jerzy stanie u ołtarza, jest piękną?

Milczałem, a pan Leon podchwycił:

— Wiem, że brzydkie podobać się mogą, wiem, że *de gustibus non est disputandum*, ale ciebie, ciebie tylko — mówił z naciskiem — się pytam, czy ta kobieta jest piękna, przystojna, czy brzydka?

— W moich oczach....

— Tak!

— Brzydka!

Stary zachwiał się nieznacznie i posunął ku szafie, a ja wyszedłem, by się ubrać.

Po godzinie piątej zupełnie już gotów zaszedłem do pana Leona. Czas bowiem było już jechać. Ja byłem drużbą, a stary przecież musiał o tyle wcześniej przybyć, by mieć czas poznać członków grona weselnego, począwszy od przyszłych rodziców Jerzego, których nieznał.

W pokoju go nie było i uderzyła mnie ta pustka, właściwa dopiero co opuszczonym mieszkaniom, chociażby nic z nich nie było zabranem.

Rozglądałem się. Brakowało kilku drobnych przedmiotów i ręcznego kuferka, z którym zawsze jeździł.

Ale na stole leżał list pod moim adresem.

— Wyjechał! — jęknąłem z przerażenia na samą myśl, co za skutki mógł mieć ten wyjazd, na samą myśl wrażenia, jakie on najniespodziewaniej na kilka minut przed ślubem, na Sumowskich wywrze.

Studyum rolnicze.

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego wydał w przedmiocie otwarcia Studyum rolniczego na tym Uniwersytecie następujące obwieszczenie:

Jego Cesarska i Królewska Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18 sierpnia 1889 r. najłaskawiej zezwolić w zasadzie na utworzenie Studyum rolniczego w Wydziale filozoficznym c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, a po przygotowaniu sprawy i zezwoleniu odpowiednich środków pieniężnych w budżecie tegorocznym, raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 31 lipca 1890 zarządzić, aby to Studyum rolnicze, na podstawie przedłożonego przez Senat akademicki tymczasowego statutu, tudzież porządku nauk i egzaminów, rozpoczęło się w naszym Uniwersytecie już od roku szkolnego 1890/91.

Tym sposobem myśl, od dawna w naszem społeczeństwie poruszona, połączenia wyższych nauk rolniczych ze studyami uniwersyteckiemi — przybrała, dzięki łasce Najjaśniejszego Pana — w nowej instytucyi, stworzonej przy prastarej Jagiellońskiej Szkole głównej, żywotną postać.

Potrzeba tego połączenia, które w innych, mianowicie niemieckich Uniwersytetach, już istnieje oddawna z wielkim dla społeczeństwa pożytkiem, była niezawodnie także u nas wielką, jeżeli odpowiedni wniosek posła Franciszka hr. Mycielskiego, uczyniony w Sejmie we wrześniu 1888 — nietylko na posiedzeniu sejmowem dnia 15 stycznia 1889 r. znalazł gorące poparcie, ale nadto obudził wszechstronny interes i ofiarność z wielu stron. Pani Stefania Moszyńska składa na cele oddziału rolniczego kwotę 12.000 rs., Pan Ignacy Ogończyk Żółtowski 2000 zł., gmina miasta Krakowa ofiaruje grunt, stosowny na pole doświadczalne, Zarząd centralnego Towarzystwa gospodarczego w Wielkiem Księstwie Poznańskiem przesyła cenne zbiory i bibliotekę rolniczą dawnej szkoły rolniczej imienia „Haliny“ w Żabikowie; inne okazy, stanowiące związek ważnego dla nauki muzeum rolniczego przybywają z Warszawy.

Władze publiczne, Wysokie c. k. Ministerstwa i c. k. Namiestnictwo, zajęły w obec tej sprawy nader przychylne stanowisko, tak że powiodło się Uniwersytetowi w krótkim stosunkowo czasie przeprowadzić wszystkie przygotowawcze kroki, i doczekać się szybkiego otwarcia Studyum rolniczego.

Uniwersytetowi przyświecała w ułożeniu obecnie już zatwierdzonego statutu, tudzież porządku nauk i egzaminów dla Studyum rolniczego głównie myśl, wyrażona w opinii podkomisyi krakowskiego Towarzystwa gospodarczego z d. 9 października 1887, którą następnie Sejm krajowy w zupełności jako jedynie trafną uznał — aby stworzyć szkołę, któraby młodym ludziom, mającym się oddać zawodowi rolniczemu na większych obszarach, dała wykształcenie podwójne:

a) gospodarczo-rolnicze, jako konieczną podstawę późniejszej praktyki;

b) administracyjno-prawnicze, o ile ono jest potrzebne dla rolnika-obywatela.

Te dwie strony wykształcenia uwzględniono w całej pełni w rozkładzie nauk.

Celowi głównemu odpowiada też cała organizacya Studyum rolniczego. Nie są to luźne kursa, przyczepione tylko do istniejących już wykładów uniwersyteckich, lecz organiczna całość nauk, ujęta w taki system, że ukończenie trzechletnich nauk w Uniwersytecie zapewnia zupełne zawodowe wykształcenie rolnicze.

Obok nauk przyrodniczych, których znajomość jest podstawą rolnictwa, tudzież zawodowych nauk rolniczych, idą równolegle te gałęzie umiejętności prawnych i politycznych, jak prawo cywilne, ekonomia społeczna, skarbowość, prawo polityczne i administracyjne, które oświecają o prawach i obowiązkach obywatelskich.

Uwzględnienie szersze, niż w jakiejkolwiek dotąd istniejącej szkole rolniczej, nauk prawnych i politycznych stanowi właściwą cechę organizacyi krakowskiego Studyum rolniczego i czyni zadość tej potrzebie, której sprawozdanie sejmowej Komisyi gospodarstwa krajowego z 12 stycznia 1889 tak stanowczy daje wyraz w słowach: „Tu nie chodzi jedynie o techniczne wykształcenie w rolnictwie i jego działach — tu chodzi o wykształcenie ludzi, na których ciężą obywatelskie obowiązki, którzy nietylko ojczystej ziemi chronić, ale przykładnem gospodarstwem swym współbraciom przewodniczyć mają.“

Aby osiągnąć ten cel główny i stworzyć zarazem rękojmię, że młodzież, uczęszczająca na oddział rolniczy, z nauk rzeczywiście korzystać będzie, nietylko oparto naukę na ścisłym i obowiązującym planie naukowym, lecz nałożono zarazem na uczniów obowiązek składania egzaminów rocznych, których pomyślny wynik jest warunkiem przejścia na rok następny. Egzamina te obejmują nauki przyrodnicze, fachowe rolnicze, i prawne, dają zatem rękojmię, że każdy, który wszystkie trzy egzamina złożył ze skutkiem pomyślnym i uzyskał absolutoryum uniwersyteckie, rzeczywiście po sumiennej pracy zdobył sobie ogólne i fachowe wykształcenie.

Oprócz tego uczniowie korzystać mogą w całej pełni z tych ogólnych środków wykształcenia, które Uniwersytet nasz nastręcza młodzieży, byleby tylko główny cel nauki rolnictwa nie doznał uszczerbku.

Jeżeli Studyum rolnicze ma być utrzymane na wysokości innych wykładów uniwersyteckich. poziom wykształcenia uczniów, zapisujących się na to Studyum, musi odpowiadać wykształceniu innych uczniów uniwersyteckich. Z tego powodu jest świadectwo dojrzałości gimnazyalne nieodzownym warunkiem przyjęcia ucznia na oddział rolniczy.

Studyum rolnicze łączy się z istoty swej z tym Wydziałem uniwersyteckim, na którym wykładają się ogólne nauki przyrodnicze, stanowiące także podstawę fachowych nauk rolniczych, jest zatem częścią składową Wydziału filozoficznego.

Mimo to tworzy ono w ustroju Wydziału filozoficznego odrębną całość. Stała komisya fachowa zajmować się będzie wszystkiemi sprawami, odnoszącemi się do Studyum; jeden z profesorów agronomicznych w charakterze Dyrektora Studyum rolniczego, czuwać będzie szczególnie nad jego odpowiednią organizacyą i skutecznym rozwojem; osobna grupa w wykazie wykładów Wydziału filozoficznego uwidoczni zawsze te wykłady i ćwiczenia, które specyalnie dla uczniów rolnictwa są przeznaczone. Zachowując tedy konieczną łączność i harmonię z urządzeniem prawnem Uniwersytetu w ogóle, a w szczególności Wydziału filozoficznego, środki te zapewnią niezawodnie Studyum rolniczemu taki stopień statecznego i trwałego rozwoju, który zarówno postępowi nauki rolniczej, jak niemniej wymaganiom naszego społeczeństwa odpowiadać będzie.

To są główne zasady nowo utworzonej instytucyi, które znalazły szczegółowy wyraz w zatwierdzonym statucie, tudzież planie nauk i egzaminów.

W roku szkolnym 1890/91, rozpoczynającym się z dniem 1 października 1890, otwarty będzie tylko pierwszy rok Studyum rolniczego, Uniwersytet jednak już wszystko tak przygotował, mianowicie pozyskał dla nauk rolniczych zawodowych znakomite siły, i posunął do tego stopnia pracę około utworzenia osobnych zakładów rolniczych, że z każdym następnym rokiem szkolnym bez przerwy dalszy rok Studyum rolniczego będzie otwarty — a w ciągu dwóch lat oddział rolniczy w zupełności będzie zorganizowanym Uczniowie, wpisujący się w tym roku na Studyum rolnicze, mogą na to liczyć z pewnością, że w naukach swych żadnej przerwy nie doznają.

Wpisy uniwersyteckie w półroczu zimowem prawidłowo kończą się z dniem 8 października 1890 r., późniejsze przyjęcia zależą od uchwały Wydziału filozoficznego, a względnie Senatu akademickiego.

Bliższych wyjaśnień, mianowicie także statutów, tudzież porządku nauk i egzaminów — udziela na żądanie Kancelarya Senatu akademickiego w Collegium novum w Krakowie.

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 28 września.

(Wycieczka p. Zeithamera do Wiednia. — dr. Mattusz. — Stronnictwo francusko-czeskie.)

Z trzech staroczeskich uczestników wiedeńskiej konferencyi ugodowej, jeden, prof. Zeithamer bawił temi dniami w Wiedniu, drugi dr. Mattusz występował przed swymi wyborcami. P. Zeithamer, obecnie wiceprezydent izby poselskiej; od przeszło 20 lat bierze ważny udział w wszystkich rokowaniach poufnych stronnictwa staroczeskiego z rządami i z innemi stronnictwami. Kwalifikuje się do tej roli wielkim spokojem (gdy gorący temperament p. Riegera czasem szkodzi), umiarkowaniem i wypróbowaną dyskrecyą. Co do ostatniego pobytu p. Zeithamera w Wiedniu, zapewne nie tyle chodziło o wprowadzenie czeskiego języka służbowego, co nie pozostaje w żadnym organicznym związku z ugodą, ile raczej o ustąpienie posłom niemieckim dwóch posad w Wydziale krajowym. Do przeprowadzenia ugody w myśl konferencyi wiedeńskiej, kurya niemiecka wyszle 2 posłów do wydziału krajowego. Stronnictwu niemieckiemu bardzo zależy na tych posadach w wydziale krajowym. Według życzeń uczestników konferencyi wiedeńskiej, ugoda miała być przeprowadzona tego lata. Jak rzeczy dziś stoją, nie można wcale przypuszczać, aby sejm czeski, który się rozpocznie 24 października, uchwalił ustawę o kuryach. Niemcy musieliby czekać jeszcze bardzo długo, aż im się otworzy wstęp do wydziału krajowego. Jedynym środkiem, aby w tej mierze spełnić ich, w myśl ugody, słuszne życzenia, będzie rezygnacya dwóch członków wydziału krajowego, w których miejsce bądź to z pełnego sejmu, bądź też z kuryi w. właścicieli, lub z kuryi miejskiej, w której Staroczesi posiadają większość, wybrani będą do wydziału dwaj posłowie niemieccy. Pono wystąpią z wydziału krajowego prof. Zeithamer i prof. Braf, zięć dr. Riegera. Zapewne celem porozumienia się z hr. Taaffem co do tej kwestyi, prof. Zeithamer bawił w Wiedniu.

Co do dra. Mattusza wyjaśniał on wyborcom swym w Nymburgu korzyści ugody, tudzież nielogiczne zachowanie się Młodoczechów, którzy dziś namiętnie zaczepiają właśnie te przepisy ugody, które z razu uważali i w *Narodnich Listach* wystawiali jako korzystne dla Czechów, jak mianowicie ustawę o kuryach. Gdyby posłowie staroczescy od lutego r. b. w podobny sposób, jak świeżo uczynił p. Mattusz, byli przed wyborcami swymi objaśniali ugodę, zapewne dziś staroczeskie stronnictwo znajdowałoby się w korzystniejszem położeniu i nie ponosiłoby klęski w każdym uzupełniającym wyborze, jak wczoraj znów w Hradcu (Neuhaus), gdzie w grupie posłów miejskich wybranym został Młodoczech Slawik. W tym jednym miesiącu Staroczesi stracili więc 4 mandaty, nie licząc tych posłów staroczeskich, którzy przeszli do obozu młodoczeskiego. W takiej sytuacyi najciekawszą jest rzeczą, jak sobie poseł Mattusz wyobraża dalszą przyszłość? W tej mierze redaktorowi pewnego dziennika pilzneńskiego oświadczył, że jeżeli się Młodoczechom uda uzyskać przewagę w grupie posłów wiejskich, natenczas w. właściciele konserwatywni wprawdzie nie połączą się ze stronnictwem niemieckiem, ale złożą mandaty, wstrzymają się od wyboru, po nich wybrani będą w ich miejsce posłowie drugiej frakcyi w gronie w. właścicieli. Taka ewolucya istotnie jest wielce prawdopodobną. Uczynić co najwięcej wypada zastrzeżenie, że nie wszyscy teraźniejsi posłowie grupy w. właścicieli złożą mandaty, lecz tylko ci, którzy w ciągu lat 20 najbardziej zbliżyli się do Czechów, jak książę Karol Schwarzenberg i kilkunastu jego przyjaciół, gdy niezawodnie znaczna część, 70 posłów tej kuryi, mniej zbliżonych do Czechów, pozostaną w sejmie, a głosować będą przeciwko wszelkim radykalnym wnioskom Młodoczechów, choćby musieli głosować ze stronnictwem niemieckiem. Z góry to każdy rozważny polityk musiał przewidywać, że ruch młodoczeski pozbawi Czechów większości w sejmie krajowym.

Im wyraźniej ta ewentualność zbliża się, tem usilniej *Narodni Listy* usiłują odwrócić od niej uwagę publiczną, a natomiast podsycać ją wrzekomym „zapałem“, jaki „odwaga“ czeska wywołała w „całym świecie słowiańskim“; w dowód tego zapału wprawdzie organ młodoczeski może przytaczać tylko głosy dzienników rossyjskich, tudzież niektórych, skrajnie opozycyjnych pisemek słoweńskich, dalmackich i zagrzebskich, które chwalą opozycyę młodoczeską, aby tym sposobem usprawiedliwić swą własną, namiętną opozycyę, — ale niestety czytelnicy *Narodnich Listów* tak mało znają stosunki po za obrębem swego specyalnego zaścianku chrudimskiego, pardubickiego, mielnickiego etc., a nadto tak naiwnym pałają optymizmem, że te manewra organu młodoczeskiego zawsze dopisują.

Od sławnej, przeszłorocznej wycieczki „Sokołów“ do Paryża, Młodoczesi bardzo też liczą na — sympatye Francuzów. To też, gdy temi dniami w Jiczynie zjawił się pewien nibyto francuski dziennikarz, tamtejszy klub młodoczeski natychmiast celem uczczenia gościa, zwołał walne zebranie. Francuzowi wyznaczono miejsce honorowe przy stole. Dopiero jednak pod koniec uczyniono to, od czego należało rozpocząć: sprowadzono nauczyciela języka francuskiego, który natychmiast skonstatował, że przyjęty z takim zapałem gość, wcale nie umie — po francusku. Wreszcie odstawiono go do policyi, gdzie się pokazało, że prosty oszust, jak się zdaje Saksończyk, zaopatrzony w podrobione dokumenta i narzędzia do otwierania zamków, naraził na pośmiewisko jiczyńskich entuzyastów aliansu z Francyą. Na nieszczęście w dwa dni potem, tutaj w ogrodzie belwederu, rzeczywisty turysta francuski, pono margrabia, został napadnięty przez trzech opryszków, którzy mu zabrali 700 franków, zegarek i t. d.

SPRAWY MONARCHII

(*Konferencye między Staro i Młodoczechami. — Budżet morawski. — Przedłożenie dla Rady państwa. — Traktat handlowy z Grecyą*).

W Pradze rozpoczęły się, jak wiadomo, dnia 27 z. m. tak zwane „konferencye ugodowe“ między Staro i Młodoczechami, do których impuls wyszedł od Staroczechów. Celem tych rokowań jest osiągnięcie porozumienia w sprawie ugody. Należy oddać Młodoczechom sprawiedliwość — pisze *Presse* — iż nie ukrywają pod koniec swoich zamiarów i dążności. Ich przedstawiciele oświadczyli na konferencyi jasno i dobitnie, że stronnictwo młodoczeskie zajęło w obec ugody stanowisko absolutnie odporne. Jeżeli zaś pp. Staroczesi chcą się z nimi porozumieć, nie mają nic przeciw temu do zarzucenia, a pierwszym ku temu najwłaściwszym krokiem byłoby solidarne zszeregowanie się przeciw ugodzie. Innemi słowy: dr. Gregr i jego przyjaciele chętnie zgodzą się na wspólną akcyę ze Staroczechami, pod warunkiem wszakże, iż ci ostatni zdecydują się złamać dane na konferencyi ugodowej uroczyste przyrzeczenie, wrzucą całą ugodę do kosza i popłyną z rozwiniętemi żaglami do portu młodoczeskiego. Młodoczesi domagają się tedy od Staroczechów zupełnej abdykacyi, samobójstwa, a gdy to się stanie, będą gotowi wejść z nimi w „porozumienie“.

List zawierał tylko czek na ośm tysięcy rubli, wypłacalnych mnie w banku Kronenberga w Warszawie.... więcej nic!

Jak oparzony wyskoczyłem z mieszkania, ulegając wrażeniu chwili, a nie namysłowi. W bramie spacerował portyer.

— Gdzie starszy pan?

— Przed chwilą, nie będzie więcej jak kwadrans, wyjechał. Sam mu pomagałem włożyć kuferek do dorożki — odparł tenże.

— Pojechał?

— Na kolej!

Wypadłem na ulicę i wskoczyłem do pierwszego fiakra w mym weselnym stroju.

Znalazłem się na dworcu w chwili, gdy kolejowy już trzymał za serce dzwonu, by dać sygnał odjazdu.

W oknie jednego z przedziałów drugiej klasy, stał pan Leon. Podbiegłem ku niemu, ale w chwili, gdy otwierałem usta, zajęczał trzykrotnie dzwon i pociąg ruszył.

Stary uśmiechnął się, wyciągnął przez okno do mnie swą dłoń i mówił głosem jędrnym, choć go już zagłuszał odgłos wprawianych w bieg kół:

— Tak być musi.... bądź dobrej myśli....

Jeszcze coś byłby powiedział, ale już musiał puścić mą rękę, tylko głową na pożegnanie kiwał.

Stałem jak wryty na peronie. . . .

. . . .

Czasu nie było na rozmyślanie. Tam na mnie czekano w gorączce. Zająłem miejsce w dorożce i pognałem do Sumowskich.

— Pan Leon? — zapytał mnie, stojący u drzwi apartamentu hrabia.

— Zasłabł....

— Oooo! — odparł Sumowski, wykrzywiając tylko usta do sarkastycznego uśmiechu, ale blednąc równocześnie jak ściana.

Jeszcze nie zrobiłem w salonie ani jednego kroku, gdy stanęła przy mnie hrabina, która już mnie zoczyła.

— Stryj Leon? — szepnęła.

— Wy....jechał....

Pani Marya się zachwiała, ale zapanowała nad sobą.

— Nie mówić nic ciotce, bo dostanie spazmów.... powiemy, że zachorował....

— Już tak skłamałem.

— I...? — szepnęła trwożnie.

— Przecież teraz już nie ma obawy— odparłem, odgadując jej myśl.

W kilka minut później wyjechaliśmy do kościoła....

W nocy państwo młodzi odjechali za granicę, a nazajutrz i ja, puściwszy depeszę do pana Leona z temi trzema słowami: „ślub się odbył“, opuściłem Warszawę.

Pojechałem do Zakopanego, aby odetchnąć swobodnem powietrzem, wśród świerków, tak dumnie strzelających do góry, a nie znających atmosfery, która mnie przez rok przeszło dusiła, atmosfery gniotącej w człowieku naturalne, a rozbudzającej sztuczne pierwiastki.

Wypocząwszy, ochłonąwszy z przykrych wrażeń, pozbywszy się żądzy rozwiązania zagadek, jaką n. p. było postępowanie pana Leona, postanawiałem w jesieni dopiero zastosować się do jego życzenia i opuścić Zakopane, i czy w Ostendzie, czy w Paryżu, czy gdzieindziej odszukać Jerzego wraz z żoną.

Mieli oni bowiem dopiero powrócić na zimę do Warszawy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Będzie rzeczą Staroczechów rozważyć, czy godność własna i patryotyzm zezwalają na podobnego rodzaju „porozumienie“.

Morawski budżet krajowy na rok 1891 tak się przedstawia: Wydatki zwyczajne 4.033.701 zł., nadzwyczajne 796.620 zł. razem więc 4.830.321 zł, Ogólna suma wydatków preliminowanych na rok 1891 wzrosła tedy, w porównaniu z rokiem poprzednim, o 279.157 zł. Dochody zmniejszyły się zatem o 4.100.923 zł., z powodu jednak, że nadzwyczajny wydatek 355.000 zł. na budowy pokrytym będzie pożyczką, będzie musiał kraj pokryć 3.745.923 zł.

Wydział krajowy przyjął przedłożenie budżetowe i postanowił wnieść w sejmie wniosek, aby na pokrycie tych 3.745.923 zł. nałożyć w r. 1891 na podatek bezpośredni 32½ ct. dodatku.

— Według doniesienia *Fremdenblattu* poszczególne ministerstwa zajmują się energicznie przedłożeniami dla najbliższej sesyi Rady państwa. Rozumie się samo przez się, że w pierwszym rzędzie znajdują się te przedłożenia, które będzie można wnieść jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. Ministerstwo handlu wniesie przedłożenie w sprawie traktatu handlowego z Egiptem, co do którego układy pomiędzy obiema stronami są już ukończone i o konwersyi pryorytetów kolei Albrechta. Ponieważ zaś obowiązująca dotychczas ustawa o kolejach lokalnych z dniem 31 grudnia b. r. wygasa, wniesie Ministerstwo handlu także odpowiedni w tej mierze projekt ustawy. Sprawa austro-węgierskiego *Lloyda*, może wejść w stadyum ustawodawczego traktowania dopiero po Nowym Roku, ponieważ są jeszcze do ukończenia rozmaite prace przygotowawcze, mianowicie muszą być przeprowadzone rokowania z Ministerstwem skarbu i administracyą *Lloyda*, co do wysokości subwencyi, niemniej muszą też inne Ministerstwa dać swoją w tym względzie opinię. Wszystko to, przy najgorliwszej nawet czynności powołanych organów wiele jeszcze zajmie czasu.

Według doniesienia do *Polit. Corr.* z Aten, sfery tamtejsze spodziewają się, że po powrocie austro-węgierskiego posła br. Kosjeka z urlopu, co właśnie teraz nastąpiło, rokowania z Grecyą w sprawie zawarcia układu handlowego między Grecyą a Austro-Węgrami w szybszem pójdzie tempie. Szanse tego układu, który ma być jak wiadomo, układem taryfowym, mają być dla Austryi dość pomyślne.

Z Warszawy.

(Język rossyjski na kolejach żelaznych. — Nadzór nad młodzieżą. — Liczba kościołów w Królestwie. — Sądy pokoju w Królestwie. — Dozór nad chejderami. — Katedra historyi rossyjskiej).

Donoszą drogą urzędową:

„Z rozporządzenia ministra komunikacyj, wysłani zostali do Królestwa Polskiego i gubernij Nadbałtyckich specyalni urzędnicy dla sprawdzenia, o ile urzędnicy na tamecznych drogach żelaznych posiadają język rossyjski. Nie czyniący zadosyć pewnym w tym względzie wymaganiom, będą niezwłocznie zastąpieni przez urzędników, posiadających język rossyjski.“

Władza naukowa wydała polecenie, ażeby w myśl obowiązujących przepisów, przy wydawaniu uczniom lub studentom urlopów na wyjazd, bezzwłocznie zawiadamiano oberpolicmajstra warszawskiego, dokąd wydawane będą urlopy, a to w celu rozciągania należytego nadzoru i opieki nad pozostającą na urlopach młodzieżą.

Sprawozdanie centralnego komitetu statystycznego zaznacza, iż liczba kościołów i kaplic katolickich w Królestwie Polskiem wynosi 2406. Najwięcej świątyń liczy gubernia kielecka, gdyż 355, warszawska 333, radomska 290, piotrkowska 221, siedlecka 179, suwalska 156 i łomżyńska 154. Liczba duchownych we wszystkich świątyniach wynosi 2306.

W Królestwie Polskiem znajdowało się w zeszłym roku szkolnym 21 gimnazyów męskich, do których uczęszczało 8,332 uczących się; 14 żeńskich z 3,765 uczenicami, 7 progimnazyów męskich z 1,413-ma uczniami, 4 żeńskie z 451 uczenicami i 3 szkoły realne, w których kształciło się 1,075 uczniów.

W Królestwie Polskiem istnieje 115 sądów pokoju (oprócz gminnych) i 21 zjazdów. Z ogólnej liczby prezesów zjazdów, jak przekonywujemy się z wykazów urzędowych, nauki prawne ukończyło zaledwie 14. Z liczby 115 sędziów pokoju wyższe wykształcenie prawne otrzymało 65. Wśród pozostałych znajdujemy: jednego lekarza, 2 inżynierów, 13 wychowańców szkół wojskowych, 6 wychowańców akademij duchownych, 5 z wychowaniem domowem, reszta przypada na b. uczniów gimnazyum i szkół realnych.

Według *Dniewnika Warszawskiego*, ministerstwo oświecenia wspólnie z ministerstwem spraw wewnętrznych poruszyło obecnie sprawę przedsięwzięcia środków specyalnych, celem rozciągnięcia odpowiedniego nadzoru nad chederami w Królestwie.

Katedrę historyi Rossyi i w Uniwersytecie warszawskim po zmarłym prof. Barsowie obejmuje p. Jan Porfirierowicz Filewicz, wychowaniec gimnazyum w Siedlcach i Uniwersytetu w Warszawie, który otrzymał stopień naukowy za rozprawę p. t. „Walka Litwy-Rusi o dziedzictwo halicko-włodzimierskie“.

Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości).

Dzienniki petersburskie donoszą, że przy ministerstwie spraw wewnętrznych organizuje się dla ostatecznego załatwienia kwestyi żydowskiej specyalna rada, złożona z przedstawicieli głównych instytucyj państwowych, generał-gubernatorów i gubernatorów gubernij, wchodzących w obręb dozwolonego zamieszkiwania żydów. Radzie przedstawione będą prace komisyi pod przewodnictwem hr. Pahlena, dla zdecydowania, co należy przyjąć z projektu komisyi. Rada również będzie powołaną do wypowiedzenia swego zdania o opracowanym w ministerstwie projekcie o ograniczeniu handlu trunków, prowadzonego pod obcemi nazwiskami, w szerokich rozmiarach przez żydów.

Wedle najświeższych doniesień, rząd projektuje znaczne obostrzenia dozoru państwowego nad prywatnemi zakładami naukowemi. Egzamina w tych szkołach będą musiały się odbywać w obecności ustanowionego ze strony rządu inspektora.

Graždanin dowiaduje się, że Piotrowska Akademia rolnicza, zkąd wzięły początek ostatnie ruchy studenckie w Moskwie, będzie stanowczo zwinięta po ukończeniu kursu nauk, przez dawnych studentów. Równocześnie, ma podjąć swoje prace komisya specyalna, w celu ułożenia projektu kursu agronomicznego i oparcia na nowych podstawach wyższego wykształcenia rolniczego.

Pet. Wiedomosti donoszą, że traktat handlowy rossyjsko serbski nie może być jeszcze ratyfikowany, gdyż Serbia zobowiązaną jest do roku 1893 nie udzielać żadnemu z państw większych przywilejów, jak Austro Węgrom. Serbski rząd jednak uchwalił traktować rossyjskie towary według tej samej taryfy cłowej, co austryackie.

Komisya rewizyjna, ustanowiona przez ministerstwo skarbu odkryła w „wileńskim banku handlowym“ (z kapitałem zakładowym milion rubli) niedobór 560.000 rubli, głównie powstały przez udzielanie wekslowego kredytu niepewnym firmom. Między akcyonaryuszami odkrycie to wywołało wielkie wzburzenie.

Dzienniki ogłaszają następujący komunikat:

W ostatnich czasach w kilku większych miastach, położonych w guberniach, gdzie żydom wolno zamieszkiwać, zauważano, iż wbrew zakazowi wiele kantorów i biur handlowych, utrzymywanych przez żydów, posługuje się znaczną liczbą żydów cudzoziemców, którym nie tylko zajmowanie stanowisk subjektów handlowych, lecz nawet pobyt po upływie pewnych terminów jest wzbroniony. Gdy zejdzie komisya, rewidująca patenta handlowe i chce sprawdzić liczbę pracujących, według wykupionych świadectw, pracownicy żydzi cudzoziemcy znikają, uciekając przez boczne wyjścia lub, jak to także stwierdzono, kryją się pod stoły i do szaf, tak iż nigdy niepodobna urzędowo stwierdzić faktu współpracownictwa żydów cudzoziemców i istotnej liczby pracujących osób, dla których są wykupione odpowiednie świadectwa. W tym celu z inicyatywy Izby skarbowej odesskiej ministerstwo skarbu, działając w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych, zamierza zaprowadzić we wszystkich biurach handlowych, utrzymywanych przez żydów, księgi sznurowe do zapisywania osób pracujących, by przy pomocy ich w każdej chwili urzędnicy policyjni lub Izb skarbowych, bez udziału członków komisyj, rewidujących patenta handlowe, mogli sprawdzać osobistości pracowników, których zastaną w katorze o każdej porze dnia.

Sesya rossyjskiej rady państwa rozpocznie się w pierwszych dniach b. m. Obecnie, wedle informacyi dzienników petersburskich, w kancelaryi państwa uskuteczniane są prace przygotowawcze co do kwestyj, z któremi departamenta praw i ekonomii skarbowej najwięcej będą miały zajęcia. Przedewszystkiem mają być rozpoznawane: ustawa o pewnych zmianach i ulepszeniach w zarządzie poczt i telegrafów, nowe etaty instytucyj wojenno-morskich, prawo o obowiązkowem zabezpieczeniu robotników, uległych kalectwu z winy administracyi zakładów przemysłowych; następnie rozpoznawane znów być mają projekta: o sposobie układania budżetów wydatków rocznych, przez poszczególne wydziały służby, o utworzeniu komitetu specyalnego do spraw handlu zewnętrznego i t. d. Jednym z ważniejszych aktów prawodawczych, mających być rozpoznawanemi i zatwierdzonemi przez radę państwa na nadchodzącej sesyi, będzie projekt pewnych zmian i uzupełnień w obowiązującej obecnie ustawie miejskiej. Projekt ten opracowywanym jest w departamencie gospodarczym ministerstwa spraw wewnętrznych, i wniesionym zostanie do rady państwa nie później, jak w miesiącu listopadzie.

Z Berlina.

(Przesilenie w ministerstwie wojny. — Sprawa zmiany umundurowania. — Nowe stowarzyszenie katolickie. — Drobne wiadomości.)

Niewiadomo dotychczas na pewno o istotnych powodach ustąpienia dotychczasowego ministra wojny; w tej mierze są tylko same pogłoski. I tak słychać że pomiędzy gen. Verdy a cesarzem zaszły co do organizacyi armii pewne nieporozumienia, lecz nie są one tego rodzaju, iżby na stosunek jego osobisty do cesarza miały wpłynąć ujemnie. Cesarz sam w czasie manewrów wojskowych w Szlezwigu i na Szląsku dał gen. Verdy'emu nadzwyczajne dowody swego szacunku. Generał Verdy pracuje obecnie w ministerstwie wojny z wielką energią, ażeby wszystko przygotować dla swego następcy.

Niepraktyczność dzisiejszych mundurów w armii niemieckiej jest przedmiotem różnych artykułów, wychodzących z pod pióra znawców wojskowych. I tak wskazują na niebezpieczeństwo, jakie wynika dla wojska z powodu dzisiejszego jego umundurowania, o czem się szczególnie znowu przekonano podczas ostatnich manewrów. Błyszczące hełmy, liczne świecące się części metalowe, biały mundury kirysyerów, różnobarwne dolmany huzarów, w ogóle mundury dzisiejsze wojska sprawiają, że je zdala można obserwować, a skutkiem tego ułatwionem jest strzelanie do niego artyleryi i piechoty. Nawet zakryta poza rowem linia strzelców widzialną jest w skutek wystających pikelhaub.

Zdaje się, iż sprawa zmiany umundurowania wojska odegra w przyszłych etatach wojskowych ważną rolę.

W tych dniach odbyło się w Moguncyi pod przewodnictwem ks. K. Löwensteina zebranie wybitnych mężów katolickich, na którem uchwalono założenie stowarzyszenia katolickiego mającego obejmować całe katolickie Niemcy. Celem towarzystwa jest „zwalczanie błędów i dążności przewrotowych w dziedzinie socyalnej i obrona chrześciańskiego porządku społeczeństwa“ przez popieranie chrześciańskich towarzystw robotniczych za pomocą osobistego wpływu członków, przez pouczające wykłady i rozszerzanie stosownych broszur. Siedzibą stowarzyszenia będzie Moguncya. W najbliższym czasie komitet tymczasowy wyda odezwę do wszystkich katolików niemieckich.

Wkrótce odbędą się w Kolonii i Krefeldzie zgromadzenia stronników dla uchwalenia petycyi do parlamentu, aby zniesiono zakaz przebywania Jezuitów w Niemczech.

Komitet Towarzystwa dla polityki socyalnej uchwalił, zwołać na przyszły rok międzynarodowy kongres socyalno-polityczny dla obrad nad kwestyami opieki robotniczej, kontraktów robotniczych i t. p.

Biskupi pruscy ułożyli według *Germanii* na ostatniej konferencyi, w Fuldzie odbytej, list pasterski o kwestyi socyalnej. List ten będzie publikowanym w całem państwie w pierwszych dniach października.

Cesarz udzielił generał-adjutantowi, generałowi artyleryi księciu Antoniemu Radziwiłłowi wielki krzyż orderu Orła Czerwonego z liściem dębowym.

Wielcy eksporterzy bydła z Warszawy, wskazując na wygaśnięcie zarazy w Rossyi, ponowili u rządu niemieckiego kroki o otwarcie granicy niemieckiej dla przywozu bydła tamtejszego.

Rozmowa z Crispim.

Figaro podaje sprawozdanie z *interwiew*, jakie jeden z jego współpracowników miał z włoskim prezesem ministrów Crispim, który się na początku rozmowy wyraził, że nigdzie nie uczyniono tyle dla armii jak we Francyi, gdzie wszyscy starają się rząd popierać, gdy chodzi o ustawę wojskową. Nigdzie w świecie nie ma tyle patryotyzmu, jak we Francyi. „Dokazaliście cudów — rzekł p. Crispi. W swoim czasie lubiłem tylko Francyę, dziś ją podziwiam. Francya jest silniejszą niż była kiedykolwiek. Bismarck popierał stronnictwo monarchiczne we Francyi, sądząc, że rzeczpospolita nic uczynić nie zdoła. Omylił się; rzeczpospolita może więcej zrobić, niż monarchia. Nie można jej pomawiać, że wydaje wojnę, aby dynastyę ocalić. Wszyscy bez wyjątku boją się Francyi, a gdyby nieszczęściem przyszło do wojny, Bóg wie, coby się stało. Rzeczpospolita zdolną jest do wszystkiego. Constans jest bardzo energicznym i bardzo zdolnym; lecz gdybym przy wyborach zastosował jego sposób postępowania, ani 24 godzin nie mógłbym pozostać na mojem stanowisku. Jesteście, powtarzam, bardzo silni, bardzo się was boją i dlatego nie wierzę w wojnę. Bądźmy braćmi, unikajmy wszelkich starć i starajmy się, ażeby między Francuzami i Włochami nie powstały żadne nieporozumienia. Zaniechajmy obopólnych drażnień, uspokójmy umysły. Nie ja stworzyłem trójprzymierze. Istniało ono już i odnalazłem je; nie zostało ono wznowionem, i żaden mąż stanu nie myśli o tem, aby je w tej chwili odnowić. Wierz mi pan i powiedz to pan, że jeśli Francya się nie ruszy, nikt się nie ruszy.“

Dalej miał Crispi oświadczyć: „Nie wierzę w wojnę, jeśli Francya nie uczyni nierozsądnego kroku. My nie zaczepimy nikogo. Irredentyzm jest szaleństwem niektórych naszych młodych ludzi. W r. 1886 mogliśmy mieć więcej Nasi wojskowi i mężowie stanu popełnili błąd. Nie chcę jednak ryzykować tego, co mam, aby osiągnąć uregulowanie granic od strony austryackiej lub jakiejbądź innej. Gdybyście w r. 1870 nie byli chcieli Renu, mielibyście dziś jeszcze Alzacyę. My potrzebujemy silnej Francyi i nie dozwolę, aby jej jeden cal ziemi odjęto. Dzisiejsza dyplomacya nie jest dyplomacyą z r. 1815. Dziś trzeba powiedzieć tak lub nie, albo milczeć. Za każdym razem, kiedy chodziło o Francyę, podnosiłem głos i znów go podniosę. Na zapytanie: „A Wilhelm II?“ odpowiedział Crispi: „Nie wyda on wojny, gdyż wziął w rękę kwestyę socyalną. Nie powiem, aby ją rozwiązał, lecz zajmuje go ona. Dobrym jest ten młody monarcha. Nie wierzę, aby chciał prowadzić wojnę.“

Na uczynioną uwagę, że przecież w Europie się zbroją, odpowiedział Crispi: „Wiem to; zbrojenia te zrujnują Europę na korzyść Ameryki. Jest to problematem przyszłości, póki jaki mąż stanu nie zaproponuje rozbrojenia“. Korespondent rzekł na to: „Byłaby to piękna rola dla pana!“ To Crispiego skłoniło do oświadczenia: „Niepodobna mi robić początku. Francya góruje nad Europą i obawiają się zamachu ze strony Francuzów. Gdyby Francya chciała zacząć, starałbym się skorzystać z najlżejszej pod tym względem inicyatywy. Jakaż to piękna rola dla męża stanu? Aż do tego czasu czynić będę wszystko dla polepszenia stosunków Włoch i Francyi“. „Deptaliście nas, mówił dalej Crispi, zawsze nogami, tak za cesarstwa, jak za rzeczypospolitej. Obchodzicie się z nami, jak gdybyście byli zwierzchnikiem, a jednak winniśmy być braćmi. Mamy przecież także prawo być narodem. Dzielące nas zajścia nie my stworzyliśmy. Tunis był pchnięciem szpady w serce Włoch. Tak minister Barthélémy, jak prezydent Grévy oświadczyli, że Francya Tunisu anektować nie będzie, a jednak zabraliście go. W Massawie również robiliście nam trudności. Gdyby nasz reprezentant Mouy nie był tak sztywnym, wszystko byłoby się dało zrobić drogą ustną. Ale nie — on musiał pisać noty. W tym wypadku nie uważaliście nas także za braci“.

Na pytanie o układy handlowe rzekł Crispi: „Zniosłem taryfy różniczkowe, nie żądając nic za to. Jestem gotów w każdej chwili podjąć układy, lecz Francya jest w tej chwili za cłem ochronnem. I wy i my na tem tracimy“. Na uwagę, że stosunek taki przynosi szkodę finansom, rzekł Crispi: „My mamy niedoboru 40 milionów, wy 700 milionów. Gdyby nasi poprzednicy nie byli znieśli podatku od mąki, który wynosił 100 milionów, bylibyśmy mieli nadwyżkę. Przywrócimy równowagę. W tym roku robimy oszczędności, a jeżeli we Francyi mówią, że Włochy upadają pod ciężarem podatków, to się mylą. Od trzech lat żaden nowy podatek nie został zaprowadzony. Zbroimy się, to prawda, lecz musimy przecież być w możności, w razie zaczepki, spełnić nasz obowiązek. Kadry zastałem zawotowane, musiały więc być wypełnione. Wy przeciwnie, wotujecie ciągle straszne ustawy. Gdy u was chodzi o patryotyzm, zaraz wszyscy są w zgodzie, podczas gdy ja przez 5 dni walczyć musiałem o pomnożenie batalionów. Powtarzam: trójprzymierze zawarliśmy dla naszej obrony. Nie spotwarzajcie mężów stanu, ani obcych, ani własnych. Kwestya narodowości usuwa się przed kwestyą socyalną która cały świat opanuje.“ Sprawozdanie z tego interwiew podpisane jest przez Jacques St. Cère.

KRONIKA

Lwów, 1 października.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Krzywe, w powiecie brzozowskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 złr.

— **Dr. M. Bobrzyński**, wiceprezydent Rady szkolnej krajowej, przybył wczoraj pociągiem kuryerskim do Lwowa. Przy wyjeździe p. wiceprezydenta z rodziną z Krakowa, liczne grono krewnych i znajomych, wśród których zauważano JE. prezydenta p. Zborowskiego, delegata p. Kuczkowskiego, rektora p. Zakrzewskiego, wielu profesorów Uniwersytetu i dyrektorów Zakładów naukowych, żegnało odjeżdżających na dworcu kolejowym. W imieniu profesorów wydziału prawniczego wręczył prof. Kleczyński pani prezydentowej Bobrzyńskiej kosz prześlicznych kwiatów.

— **Ślub**. Przedwczoraj odbył się w kościele katedralnym w Bernie morawskiem, ślub barona dr. Ottokara Prażaka, posła na sejm morawski, syna p. Ministra, z baronówną Franciszką Maly-Veranowic, córką radcy sądu apelacyjnego.

— **Wydział krajowy** udzielił następujących zasiłków na rok szkolny 1890/91: Uczniom państwowej szkoły dla przemysłu drzewnego w Zakopanem, po 10 złr. miesięcznie: Błażejowi Paszkiewiczowi; po 8 zł. miesięcznie: Mikołajowi Drozdowskiemi, Piotrowi Tereszczukowi, Wasylowi Dziubińskiemu; po 6 zł. miesięcznie: Władysławowi Druciakowi, Janowi Lasockiemu, Ksenofontowi Celewiczowi, Stanisławowi Adamowskiemu, Michałowi Pieli, Janowi Golińskiemu, Michałowi Burasowi, Adolfowi Stoklasie, Chasklowi Geislerowi, Władysławowi Mrozowi, Stanisławowi Fiedze, Władysławowi Zarosłemu, Rudolfowi Schneidrowi i Konstantemu Rysiowi; po 5 zł. miesięcznie: Sylwestrowi Kunie, Konstantemu Rusiniakowi, Wiktorynowi Romańskiemu, Tadeuszowi Mierzwińskiemu i Bartłomiejowi Cholewie; po 3 zł. miesięcznie: Franciszkowi Sopiarzowi, Andrzejowi Kowalczykowi, Aleksandrowi Magdziakowi, Jakóbowi Kuli i Wojciechowi Chmielakowi. — Uczniom krajowego warstatu garncarskiego w Porembie, po 5 zł. miesięcznie: Bartłomiejowi Kadłuczce; po 4 zł. miesięcznie: Stanisławowi Robakowi. — Byłemu uczniowi szkoły snycerskiej Zakopańskiej, Edwardowi Podgórskiemu po 35 zł. miesięcznie na dalsze kształcenie się w muzeum technologicznem w Wiedniu. Wreszcie Tadeuszowi Jabłońskiemu po 30 zł. miesięcznie na dalsze kształcenie się w państwowej szkole dla ślusarstwa artystycznego w Königrätzu.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, dnia 2 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innemi: Rekursa w sprawach budowniczo-policyjnych; wniosek o nabycie na własność gminy realności pod l. k. 954 1/4 (Moszczańskiego); sprawa szkoły ludowej w klasztorze OO. Dominikanów; podanie do wiadomości, tudzież odpowiedne wnioski w sprawie zawarcia umowy o odstąpienie gminie na własność części gruntu na t. zw. plac „Castrum“; wnioski w sprawie zmiany linii kolei konnej na przestrzeni od placu Krakowskiego do synagogi izraelickiej w ulicy Żółkiewskiej; wniosek o kredyt dodatkowy na wykonanie niezbędnych robót w rzeźni miejskiej; sprawa zaprowodzenia opłat od wozów, używanych pod wieńce przy konduktach pogrzebowych; prośba towarzystwa Czytelni akademickiej we Lwowie o subwencyę; wnioski w sprawie pomnika dla króla Sobieskiego; podanie Ludwika Sołtysa i Ferdynanda Junge o zmodyfikowanie rozporządzenia co do potrzeby przyrządów pneumatycznych do czyszczenia kloak i kanałów. Na tajnem posiedzeniu: Wnioski co do obsadzenia posad nauczycieli religii mojżeszowej w szkołach miejskich.

— **Pani Izydora z Ostrowskich Grzybińska**, znana w naszem mieście zaszczytnie nauczycielka spiewu, powróciła ze Szwajcaryi, gdzie pozostawała dla poratowania zdrowia, i rozpoczyna jak zwykle z pierwszym października kurs nauki spiewu.

= **Zamach samobójczy**. Bolesława Stochlińska licząca lat 30, otruwszy się w zamiarze samobójczym rozczynem fosforowym, zaniemogła na ulicy Piekarskiej tak ciężko, że nieszczęśliwą wprost do szpitala odwieziono.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono: futro męskie z czarnych kotów, z tumakowym kołnierzem, pokryte żółtem kudłatem suknem; krótki sieraczkowy strzelecki surdut o zielonej lamówce i manszestrowe bronzowe spodnie do butów, war. 70. Zgubiono sr. broszę wr. 8 zł. Znaleziono książkę do nabożeństwa w czarnej skórkowej oprawie i służbową książkę Maxyma Popowicza. Zakwestyonowano: bekieszę z sukna brązowego.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 1 października 1890 roku, godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 30 września, do godziny 12 w południe dnia 1 października 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-zachodni, co do siły mierny (3·0) niebo przeważnie zachmurzone, powietrze wilgotne (70 prc. wilgotności względnej), opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była +17·2°C, najwyższa +23·5°C z południa, najniższa +11·6°C nad ranem.

Przez całą dobę mieliśmy pogodę przy zmiennym stanie nieba.

Zniżka barometryczna 725 do 730 mm. znajdowała się w północnej Norwegii; zwyżka 770 do 765 mm. we Włoszech; zniżka drugorzędna utworzyła się w Islandyi

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 766 mm.

Prognoza na dobę następną, od godziny 12 w południe dnia 1, do godziny 12 w południe dnia 2 października b. r.: Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły mierny (3), średnia temperatura doby pozostanie bez zmiany niebo będzie lekko zachmurzone, względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 60 prc.; opadu nie będzie, pogodnie.

— **Z pobytu cesarskiej pary** niemieckiej we Wrocławiu podaje korespondent *Dzien. Posn.* dwa ciekawe, a nieznane fakta. Pierwszy, który jest absolutnie pewny i za który korespondent wszelką przyjmuje odpowiedzialność, jest, że cesarzowa w szpitalu Elżbietanek z dwoma chorymi rozmawiała zupełnie płynnie po polsku. Drugi fakt, komicznej natury, wielkie spowodował skompromitowanie pewnych kół. Cesarzowa po odwiedzeniu katedry, gdzie przyjmował ją książę biskup dr. Kopp na czele całej kapituły, objawiła także chęć odwiedzenia największego kościoła protestanckiego św. Elżbiety. Wszyscy pastorowie protestanccy Wrocławia zgromadzili się w kościele, pozapalano światła, a muzyka czekała na chórze, by chorałem cesarzowę przyjąć. Ale ponieważ publiczność cisnęła się do kościoła, przeto wydalono wszystkich, a pastorowie zamknęli się wewnątrz świątyni. Tymcarzem cesarzowa z całą świtą zajeżdża i wysiada z pojazdu, a poprzedzający ją prezes policyi, dr. Bienko, chce otworzyć przed nią drzwi, ale zastaje zamknięte. Puka gwałtownie, biegnie wreszcie w największym ambarasie na drugą stronę i próbuje tam się dostać, lecz także napróżno. Pastorowie bowiem, będąc przekonani, że to publiczność się dobija, cicho siedzieli i nie otworzyli. Cesarzowa i jej świta była zdumioną, bo widząc kościół rzęsisto oświetlony, nie mogła przypuścić, że jest próżny, ale nie pozostało jej nic innego. jak po czekaniu kilkuminutowem odjechać. Po odjeździe dopiero zmiarkowali się pastorzy, co zrobili i w rozpaczy popełniają drugi nietakt, wysyłając dwóch z pomiędzy siebie za cesarzową, żeby się wróciła. Rozumie się, że szambelan dworu w bardzo energicznych słowach zdanie im swoje wypowiedział. Wszystkie gazety, nie wyłączając ultra protestanckiej *Schlesische Ztg.*, podały z największem oburzeniem to zdarzenie, które nie tylko samych pastorów, ale cały protestantyzm wrocławski w jaskrawy sposób skompromitowało. Dwóch z pastorów dostało dymisyę, a reszta od naczelnego prezesa urzędową naganę.

— **Proces rozwodowy ks. Sułkowskiego.** Przed kilku dniami odbyła się w Bonn publiczna w tym procesie rozprawa. Zastępcą ks. Sułkowskiej, p. Klein, wskazał, iż księżna od października z. r. pozbawioną jest przez męża wszelkich środków utrzymania i wniósł, aby sąd: 1) wyznaczył księżnej odpowiednie mieszkanie; 2) pozostawił jej opiekę nad dzieckiem; 3) przyznał jej miesięcznie na utrzymanie 3.000 marek. Dla uzasadnienia wysokości tej renty przedstawił szczegółowo stosunki majątkowe księcia. Ocenił on majątek księcia w Przedlitawii na 2,133.000 marek, w Zalitawii na przeszło 6,000.000 marek. Ogólne dochody obliczył rocznie na 422.471 marek. W końcu 4) wniósł, aby jako zaliczkę na koszta procesu przyznać księżnie natychmiast sumę 10.017 marek i aby wyznaczono termin, w którym te żądania mają być wykonane. — Radca sądowy Hagen, zastępca księcia oświadczył, iż stosunki majątkowe księcia są za wysoko obliczone. Inwentaryzacya z roku 1870 oznaczyła majątek na sumę 4,287.631 zł.; inwentaryzacya z roku 1881 na 3,476.604 zł. Jako alimentacyę dla księżnej uważa za dostateczną sumę 12.000 marek rocznie, a księżna musiałaby zresztą udowodnić, iż ta kwota jej nie wystarcza. Sąd odroczył ogłoszenie wyroku do przyszłego tygodnia.

— **Fundacya Papieża.** *Osservatore Romano* podał szczegółowy opis uroczystości, które się odbyły w miasteczku Carpineto z powodu inauguracyi dwóch pomnikowych wodotrysków, wzniesionych tam kosztem Leona XIII. Papież wyrządził przez to prawdziwe dobrodziejstwo rodzinnemu swemu miastu, które pozbawione było wody, a przynajmniej dostatecznej ilości wody. Na jednym z tych marmurowych wodotrysków wyryte zostały łacińskie wiersze, umyślnie przez Ojca św. ułożone. Ogromny zjazd z okolic i z dalszych miast uświetnił tę inauguracyę.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

P. Natalia Orso-Wieńczycka. Repertoar teatralny wymienia w piątek „Hrabinę Sarę“, z panią Natalią Orso-Wieńczycką w roli tytułowej. Będzie to pod każdym względem zajmujący debiut; ta bowiem, która po raz pierwszy w roli bohaterki Ohneta wstąpi na scenę, przybywa na nią po przebyciu doskonałej szkoły, z przygotowaniem takiem, jakie rzadko może być udziałem młodych adeptek sceny. Wszechstronnie ukształcona, uposażona intelligencyą niezwykłą i szczęśliwemi warunkami zewnętrznemi, pani Natalia Orso-Wieńczycka rozpoczyna karyerę sceniczną z tem zamiłowaniem sztuki, jaka jest rękojmią powodzenia i cechą wyższych artystycznych talentów. Z wielkiem zajęciem oczekujemy piątkowego debiutu, a wątpić nie można, że i publiczność w dzień ten pospieszy do teatru tłumnie, — talentowi bowiem i szczerej chęci pracy należy się zachęta i poparcie.

Repertoar teatralny. Dzisiaj, we środę, po raz drugi „Niebieska grota“, krotochwila w 3 aktach z angielskiego. — Jutro, we czwartek, po raz trzeci „Wiceadmirał“, operetka w 4 odsłonach Millöckera. — W piątek „Hrabina Sara“, dramat w 5 aktach Ohneta. Debiut pani Orso-Wieńczyckiej w roli głównej. — W sobotę po raz czwarty „Wiceadmirał“.

Nowe książki. Mamy do zanotowania kilka nowości, jakie się w tych czasach pojawiły na półkach księgarskich W tym ruchu wydawniczym celuje jak zwykle Warszawa. Oprócz książek w tych dniach już omówionych, mamy przed sobą kilka nakładów S. Lewentala, a między innemi:

Dwa prądy, powieść na tle współczesnem przez Anatola Krzyżanowskiego. Powieść ta, odznaczona zaszczytnie na konkursie *Kuryera Warszawskiego*, zaleca się szlachetną tendencyą i formą prawdziwie artystyczną. Są tu pełne barwy i uczucia sceny, kreślone śmiałem i wprawnem piórem. Autor, kryjący się pod pseudonimem Anatola Krzyżanowskiego, znany jest zaszczytnie na polu krytyki literackiej. Jego krytyczne sprawozdania, zamieszczane w pismach tutejszych i warszawskich, zwracają powszechną uwagę bystrością obserwacyi, trafnością sądu a zawsze piękną formą, w oddawaniu głębszych myśli i spostrzeżeń.

Również nakładem p. S. Lewentala w Warszawie wychodzi: Wybór Pism J. I. Kraszewskiego. Obecnie ukazał się tom spory, liczący 669 str., a obejmujący nowele, obrazki i fantazye, porządkiem chronologicznym ułożone i poprzedzone wstępem krytycznym przez Piotra Chmielowskiego.

Taż sama firma nakładowa wydała Luiza Camoensa, *Luzyady*, epos w dziesięciu pieśniach. Z oryginału portugalskiego przełożył, objaśnieniami i życiorysem autora opatrzył Adam M—ski.

J. K. Plebański wydał w Warszawie „Olbrychta Karmanowskiego, poety XVII wieku, wiersze różne“, poprzedziwszy te poezye objaśniającą i krytyczną przedmową.

W Krakowie wydał p. K. Waliszewski, obszerne dzieło (577 str.) p. t.: *Polska i Europa, w drugiej połowie XVIII w.* Jestto wstęp do historyi ruchu politycznego w tej epoce.

W Krakowie wyszły również *Pamiętniki generała Ignacego Kruszewskiego*, byłego dowódzcy 5go pułku ułanów polskich w 1831 r., a następnie podczas emigracyi dowódzcy dywizyi lekkiej kawaleryi w wojsku belgijskiem. Pamiętniki te zostały wydane przez córkę generała, p. Karolinę z Kruszewskich Grabiańską.

We Lwowie wyszła broszurka (46 str.) p. t.: *Reforma więzień krajowych*, przez dr. Henryka Jasieńskiego.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął przedwczoraj na ogólnem posłuchaniu między innymi ks. arcybiskupa Morawskiego, ks. metropolitę Sembratowicza i byłego Marszałka hr. Jana Tarnowskiego.

Przed audyencyami złożył w ręce Najj. Pana przysięgę w charakterze tajnego radcy ks. metropolita Sembratowicz. Przy uroczystym tym akcie interweniowali Minister Najw. Dworu, hr. Kalnoky i wielki podkomorzy nadworny, hr. Trauttmannsdorff.

Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania przybyła przedwczoraj w ścisłem *incognito* do Wenecyi.

P. Minister baron Prażak, wyjechał przedwczoraj do Berna, zkąd powrócił wczoraj rano.

P. Minister obrony krajowej gen. hr. Welsersheimb powrócił do Wiednia ze swych dóbr na Węgrzech.

Podsekretarz w węgierskiem ministerstwie skarbu, p. Ludwik Lang, bawi obecnie w Paryżu, gdzie studyuje francuski system opodatkowania gorących napojów i ściągania pośrednich opłat.

Przy wyborach uzupełniających wybrany został postem do Rady państwa z mniejszej posiadłości, okręgu radowieckiego na Bukowinie, właściciel dóbr Moriso.

Z Lublany donoszą, że w tamtejszych kołach poselskich nic nie wiadomo o zamiarze utworzenia w Izbie deputowanej klubu południowo-słowiańskiego. Owszem klub hohenwartowski ma być koniecznie utrzymanym. Nawet deputowani Hribar, Towczar, Nabergoj i Eispieler nie myślą o zmianie, a jeden tylko Grigorec przemawia za utworzeniem klubu południowo-słowiańskiego, lub poprostu słowiańskiego, ale jak dotychczas, bez skutku.

Dzisiaj zbiera się na sesyę jesienną sejm węgierski.

W kołach peszteńskich zaprzeczają stanowczo doniesieniu, jakoby hr. Apponyi w Wielkim Waraždynie porozumiewał się z prezesem gabinetu, hr. Szaparym, w sprawie zlania się umiarkowanej opozycyi z partyą rządową.

Jeden z wybitniejszych przewódców stronnictwa rządowego, poseł Deranyi, zdając sprawę swoim wyborcom, zaznaczył, iż minister handlu zajmuje się planem budowy wielkiego portu w Peszcie. Dotknąwszy polityki zagranicznej, podniósł mowca, iż przymierze Monarchów i państwa Austro-Węgier i Niemiec przekształciło się w alians ludów, który opiera się na niewzruszonych podstawach ku najwyższemu zadowoleniu narodu węgierskiego. Najbliższa konferencya ministeryalna ma obradować nad regulacyą Cisy, nad policyą polną i nad uregulowaniem związków kredytowych.

Berliński *Reichsanzeiger* donosi, że niebawem po zwołaniu parlamentu niemieckiego, przedłożony mu zostanie wypracowany szczegółowo projekt organizacyi obszaru wschodnio-afrykańskiego. Obecnie p. Soden, gubernator Kamerunu, objeżdża Afrykę wschodnią, w celu zbadania stosunków tamtejszych. Na podstawie tych studyów, ma p. Soden przedłożyć projekta, co do organizacyi rozmaitych wydziałów administracyjnych, w w szczególności zaś sądów.

Kilka dzienników berlińskich donosi, iż obecnie odbywa się między Berlinem i Wiedniem porozumienie, w sprawie przywrócenia lepszych ekonomicznych stosunków Austro-Węgier i Niemiec.

Kreuzzeitung i *Post* przemawiają za utrzymaniem związku celno-politycznego państw europejskich dla przeciwdziałania szkodom, jakie amerykański bil M'Kinleya wyrządza wywozowi europejskiemu, Polityka celna Francyi uniemożliwia wszelako solidarne postępowanie.

Z Torunia donoszą:

Na podanie tutejszej Izby handlowej o otwarcie granicy dla dowozu trzody chlewnej, bydła i owiec odpowiedział minister rolnictwa z polecenia kanclerza odmownie, motywując odmowę tę względami weterynaryjno-policyjnemi.

Komitet prowincyonalny wyborczy dla Prus Zachodnich, przekształcił się na centralny komitet wyborczy dla Prus Zachodnich i dla Warmii.

Projekt utworzenia osobnego ministerstwa rolnictwa powstał najpierw — jak donoszą *Russkie Wiedomosti* — w komisyi zawiązanej w tym roku dla zbadania przyczyn obniżenia się cen produktów gospodarskich. Wspomniany projekt jest zdaniem dziennika bliski urzeczywistnienia.

Dzienniki petersburskie donoszą o zamiarze zbudowania świątyń prawosławnych w Berlinie, Londynie i Madrycie, oraz drugiej w Paryżu.

Rossyjski szef generalnego sztabu, generał Obruczew otrzymał szcześciotygodniowy urlop do Francyi.

Na obiedzie, danym w Taszkencie na cześć ministra Wyszniegradzkiego, oświadczył tenże, iż ze zwiedzenia Turkestanu wyniósł przekonanie „o nadzwyczaj szybkim rozwoju i wszczepieniu ducha rossyjskiego w Azyi środkowej.“

Szwajcarska rada związkowa, idąc za przykładem Francyi, uchwaliła uznać urzędownie republikański rząd brazylijski.

Wedle ostatniego rezultatu o wyborach do skupczyny serbskiej, nowa Izba liczyć będzie 125 radykałów, 17 liberałów i 2 postępowców.

Telegrafują z Lizbony: Dwaj komendanci pułków, podejrzani o republikanizm, otrzymali dymisyę. Z tego samego powodu pierwszy pułk artyleryi, należący dotąd do załogi lizbońskiej, przeniesiony został nad granicę hiszpańską.

Rozmowa pana St. Cère, redaktora *Figara*, z ministrem Crispim, której obszerną treść podajemy powyżej, wywarła wielkie wrażenie w politycznym świecie. Trzeba przyznać, że w istocie minister włoski mówił z pewną *désinvolture* i otwartością, chociaż rzeczywiście pozytywnego i nowego nic nie powiedział, a z wielką zręcznością w rozmowie z francuskim dziennikarzem, dla francuskiej publiczności przeznaczonej, umiał podchlebić Rzeczypospolitej, sławiąc jej potęgę, siłę i znaczenie w Europie. Francuzi nazywają to *jeter de la poudre aux yeux*. Po przeczytaniu interwiewu można było być pewnym, że nastąpią zaprzeczenia; w istocie *Riforma* organ Crispiego donosi, że korespondent nie oddał wiernie i dokładnie myśli ministra; p. St. Cère zaś w *Figarze* twierdzi przeciwnie i zapewnia, że dosłownie zacytował słowa ministra.

Dzienniki włoskie donoszą, że uczta dla Crispi'ego, zapowiedziana we Florencyi na dzień 8 b. m., budzi ogólne zajęcie i coraz liczniejsi zgłaszają się uczestnicy. Dotychczas zapisało się już 240 senatorów.

Równocześnie donoszą, że organizowana przez Nicoterę opozycya, za pośrednictwem sojuszu jego partyi z konserwatystami, nie urzeczywistni się. *Opinione* pisze o tem: „Konserwatyści wiedzą, że p. Nicotera nie potrafiłby zastąpić Crispiego ani w wewnętrznej, ani w zagranicznej polityce.

Riforma zapatruje się bardzo pesymistycznie i ostrzega rząd, ażeby przy wyborach nie dopuścił się jakiego błędu, gdyż mogłoby to kraj narazić na wstrząśnienie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Tarnopol, 1 października (*Tel. pryw.*) JE. Pan Namiestnik hr. Badeni zwiedził wczoraj popołudniu tutejsze seminaryum nauczycielskie,. zkąd udał się do zakładu ubogich, fundacyi ks. Ostrogskiego, gdzie powitany został imieniem zarządu przez dr. Włodzimierza Łuczakowskiego. Następnie zwiedził P. Namiestnik ochronkę dzieci, gdzie udzielali wyjaśnień ksiądz rektor Jezuitów, Christian i pani Madurowiczowa, dalej powiatową dyrekcyę skarbu, urząd pocztowy, bursę ruską i bursę nauczycielską. Wieczorem używał P. Namiestnik przechadzki, w rozległym i starannie utrzymywanym ogrodzie miejskim.

Dzisiaj rano po wysłuchaniu Mszy św. w kościele parafialnym, przedsięwziął Jego Ekscellencya inspekcyę wydziałowej szkoły żeńskiej, gdzie przybycia Jego oczekiwał inspektor okręgowy p. Michałowski; tutaj był Pan Namiestnik w klasie IV, II i I na nauce języka polskiego, hygieny, geografii i rachunków; następnie zwiedził szkołę ludową, gdzie przysłuchiwał się w klasie II nauce języka polskiego i rachunków, poczem obejrzał szczegółowo cały budynek. Z kolei udał się Jego Ekscellencya do pięcioklasowej szkoły męskiej, gdzie przysłuchiwał się w klasie I nauce czytania, pisania i nauce z poglądu, w klasie IV zaś nauce języka polskiego i niemieckiego. Młodzież szkolna odspiewała na cześć Jego Ekscellencyi hymn powitalny. W obydwóch szkołach wpisał P. Namiestnik swe nazwisko do księgi pamiątkowej. Następnie zwiedził P. Namiestnik magistrat, urząd podatkowy i starostwo, gdzie około godz. 11 przedstawiła się Mu okoliczna szlachta z p. marszałkiem powiatowym, Juliuszem P. Namiestnikowi

Po śniadaniu zwiedził P. Namiestnik jeszcze plac budowy gmachu towarzystwa gimnastycznego „Sokół“, szpital powszechny i młyn parowy Galla. Poczem odjechał na obiad do marszałka powiatowego i właściciela dóbr Płotyczy, p. Korytowskiego.

Cesarz Wilhelm w Wiedniu.

Wiedeń, 1 października. Miasto świetnie udekorowane. Dworzec kolei Północnej wspaniale przyozdobiony. Przed wejściem do salonu dworskiego wzniesiono bramę tryumfalną. Praterstrasse i Ringstrasse aż do Zamku udekorowane efektownie flagami. Bramy tryumfalne przy moście cłowym, tudzież na Mariahilf imponująco wyglądają. Ulice aż do Schönbrunnu, na przeszło półmilowej przestrzeni, bogato przybrane. Na zewnętrznej bramie Zamku powiewają dwie olbrzymie flagi, jedna czarno-biało czerwona, druga czarno-żółta.

Abendpost pisze z okazyi wizyty cesarza niemieckiego, co następuje: Ilekroć Monarcha zaprzyjaźnionego mocarstwa sąsiedniego do Austro-Węgier przybywa, cieszą, się ludy tego państwa, zwracając sympatye swoje ku temu, do tak wysokich celów dążacemu cesarzowi niemieckiemu, który świeżo dał tak jawny i bez zastrzeżeń wszelkich, ciepły wyraz przyjaźni dla Monarchy austryackiego. Kiedy słowa jego doszły do powszechnej wiadomości, radośne zadowolenie napełniło wszystkie serca. My wszyscy dumni jesteśmy z naszego Najjaśn. Cesarza, kochamy naszą ojczyznę, a ten, kto ją ze czcią wyszczególnia, ten posiadł serca i umysły nasze. Wieść o ponownych odwiedzinach cesarza Wilhelma w Wiedniu obudziła we wszystkich kołach stolicy państwa radość powszechną, i jednomyślnie postanowiono miasto odświętnie przystroić, a Cesarzowi niemieckiemu godne zgotować przyjęcie. Wiedeń, jednym z całą Monarchią austro-węgierską ożywiony duchem, pamięta w tych dniach radości o wysokich celach pokojowych, jakie Monarchowie mają na oku, oraz o Ich ciągłej trosce o dobro ludów; to też radośnie wzruszonym jest wyrzeczonemi w Gravensteinie słowy cesarza niemieckiego, który ścisłe stosunki najserdeczniejszej przyjaźni i najtrwalsze braterstwo broni z Austro-Węgrami głośno obwieścił. Takie słowa pozostaną W Austro-Węgrzech niezapomniane, a Wiedeń, jako przedstawiciel wszystkich do związku Monarchii należących, zawoła jutro z zapałem: Niech żyje gość, nasz przyjaciel Najj. Pana, niech żyje cesarz Wilhelm!

Wiedeń, 1 października. Wszystkie dzisiejsze dzienniki poranne witają cesarza Wilhelma sympatycznemi artykułami.

Fremdenblatt podnosząc niezwykłe przymioty monarsze młodego cesarza i kładąc nacisk na nierozerwalność przymierza, łączącego oba sąsiednie państwa, pisze, iż przymierze to przynosi pożytek wszystkim narodom i dla wszystkich jest rękojmią pokoju.

N. fr. Presse oświadcza, że zapał, z jakim Wiedeń przyjmuje dostojnego gościa, jest echem toastu cesarskiego w Gravenstein i przemówienia na polu manewrów szląskich.

Vaterland pisze: Związek przyjaźni państw tak bliskich sobie dziejami od tysiąca lat, przetrwa wieki i nigdy nie będzie mógł być rozluźnionym a tem mniej rozbitym.

Wiedeń, 1 października. Cesarz Wilhelm przybył punktualnie o godzinie 8 min. 52 pociągiem kolei Północnej. Na dworcu powitali go Najjaśn. Pan, oraz Najdostojn. Arcyksiążęta: Albrecht, Wilhelm i Rainer. Obaj Monarchowie uścisnęli się i ucałowali serdecznie po dwakroć. Cesarz Wilhelm zamienił z Arcyksiążętami serdeczny uścisk dłoni i wyraził burmistrzowi Prix'owi uprzejme podziękowanie za przygotowania w Wiedniu zarządzone. Wśród radośnych okrzyków niezliczonej rzeszy publiczności udali się obaj Monarchowie, tudzież Najd. Arcyksiążęta do Zamku cesarskiego.

Król saski, powitany został na dworcu kolei Północno-Zachodniej przez Najdost. Arcyksięcia Karola Ludwika w imieniu Najjaśn. Pana, serdecznym uściskiem, poczem udał się w towarzystwie Najd. Arcyksięcia do Zamku, jak najsympatyczniej przez ludność witany.

Wiedeń, 1 października. Celem przyjęcia cesarza Wilhelma byli na dworcu kolei Północnej obecni: Komendant korpusu Schönfeld, dywizyoner Hranilovic, Namiestnik, prezydent policyi, burmistrz, personal ambasady niemieckiej. Ambasador ks. Reuss i *attaché* wojskowy, Deines wyjechali na spotkanie cesarza aż do Gänserdorf. Najj. Pan, tudzież Najd. Arcyksiążęta: Albrecht i Wilhelm mieli na sobie pruskie uniformy i ordery. Cesarz Wilhelm miał uniform austro-węgierskiego pułku huzarów. Przy dźwiękach hymnu pruskiego odbyli obaj Monarchowie przegląd kompanii honorowej. Cesarz Wilhelm podziękował dr. Prix'owi za wielkie przygotowania do przyjęcia i prosił, aby to podziękowanie obwieszczono ludności. Dr. Prix odpowiadając, wyraził dumę i radość ludności wiedeńskiej z powodu bytności dostojnego gościa. Obu Monarchów powitały tłumy publiczności z wielkim zapałem. Przejazd obu Monarchów przez przystrojone ulice zamienił się w prawdziwy pochód tryumfalny. Do otwartego powozu cesarskiego rzucano kwiaty. Szczególnie uroczyście wyglądał wjazd w punkcie, gdzie na trzech trybunach kwiat wiedeńskiego towarzystwa, w strojach odświętnych, tudzież rada miejska *in corpore* oczekiwała cesarza. Podczas przejazdu zapanował nieopisany zapał. Cesarz Wilhelm z wielką uprzejmością salutował, skłaniając się ku trybunie, zajętej przez radę miejską.

Jakkolwiek tylko towarzystwa weteranów pełnią służbę, przecież wszędzie porządek wzorowy zachowany.

Król saski udał się z Najd. Arcyksięciem Ludwikiem wprost do S chön brunnu.

Wiedeń, 1 października. Po przybyciu do zamku złożył Najj. Pan krótką wizytę cesarzowi Wilhelmowi, który następnie odwiedził Najd. Arcyksiążąt. O w pół do 11 udał się cesarz do ambasady niemieckiej, gdzie zabawił 25 minut. Dostojny gość był w najlepszym humorze i wyraził kilkakrotnie żywe zadowolenie z powodu wspaniałego przyjęcia w Wiedniu. Następnie cesarz Wilhelm udał się do kościoła OO. Kapucynów, gdzie w krypcie złożył wieniec na trumnie Cesarzewicza Rudolfa i odmówił modlitwę. Do gwardyana odezwał się monarcha: *Dies war ein schwerer Gang!* Po odwiedzeniu p. Ministra hr. Kalnoky'ego powrócił cesarz do zamku; wkrótce jednak opuścił go i wyjechał wśród pełnych zapału okrzyków ludności do Schönbrunnu.

Wiedeń, 1 października. Podczas *déjeuner dînatoire* w Schönbrunnie, na 38 nakryć, po prawej stronie Najj. Pana siedzieli cesarz Wilhelm i ks. Leopold bawarski, zaś po lewej król Saski i Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik, wszyscy w strojach strzeleckich. Dalej wzięli udział w śniadaniu kawalerowie honorowi z orszaku cesarza niemieckiego i króla saskiego, ambasador ks. Reuss, kilku członków ambasady niemieckiej, tudzież posłowie bawarski i saski, każdy ze swoim attaché.

Wiedeń, 1 października. Najj. Pan wyjechał o godzinie 11 przed południem, wśród grzmiących okrzyków licznych rzesz publiczności, do Schönbrunnu. Cesarz Wilhelm przybył tam przed godziną 1, powitany przez króla saskiego, ks. Leopolda bawarskiego w. ks. Toskańskiego, Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika.

Na Mariahilf witały cesarza Wilhelma reprezentacye przedmieść wiedeńskich, na których czele stał burmistrz Fünfhausu, Witzelsberger. Cesarz Wilhelm przejeżdżając, podziękował nader uprzejmym ukłonem i kilkakrotnem skinięciem głowy.

Kraków, 1 października. (*Tel. pr.*) Były poseł do Rady państwa adwokat Machalski, umarł.

Wiedeń, 1 października. Najj. Pan mianował posła sejmowego dr. Erweina marszałkiem sejmu karynckiego a posła Heillingera zastępcą marszałka.

Wiedeń, 1 października. (*Tel. pr.*) Ministerstwo spraw zagranicznych orzekło, iż konsulaty austryackie za granicą nie mają prawa udzielać ślubów cywilnych.

Peszt, 1 października. *Nemzet* donosi, że na wczorajszej radzie ministrów przyszło do zupełnego porozumienia się i zgody w sprawie reformy administracyi, tak, że odnośny projekt już w najbliższej sesyi przyjdzie pod obrady parlamentu.

Berlin, 1 października. W obec wywodów *Montagsrevue* czyni *Nordd. Allg. Ztg.* uwagę, że rozumie się samo przez się, iż kierujący mężowie stanu w Rohnstock omawiali także stosunki ekonomiczne obu krajów. Ale wyciągać ztąd sangwiniczne nadzieje, jako ścisłe tego konsekwencye, nie byłoby obecnie usprawiedliwionem.

Berlin, 1 października. (*Tel. pr.*) *Kreuz Ztg.* zaprzecza wiadomości o mianowaniu kanonika Ponińskiego arcybiskupem gnieznieńskim i oświadcza, że sprawa jeszcze nie załatwiona.

Berlin, 1 października. Wczoraj wieczorem odbyły się na uczczenie wygaśnięcia ustawy antisocyalistycznej liczne w różnych lokalach zebrania socyalistów. Nigdzie spokój nie został zakłóconym. W zebraniach brały udział kobiety i dzieci. Przewodniczący nie mieli wiele trudności z utrzymaniem porządku. Policya zajmowała stanowisko wyczekujące.

Szczecin, 1 października. W obecności księcia biskupa Koppa odbyło się wczoraj uroczyste poświęcenie pierwszego katolickiego kościoła.

Kopenhaga, 1 października. Podczas wczorajszych wyborów do landsthingu (Izby wyższej) wybrani zostali także dwaj socyalni demokraci. Jest to pierwszy wypadek wyboru socyalistów do Izby wyższej.

Lizbona, 1 października. Martens Ferrao przyjął misyę utworzenia gabinetu. Mówią, że on sam obejmie tekę ministerstwa spraw zewnętrznych.

Bern, 1 października. Rada związkowa przyjęła 19 głosami przeciw jednemu, w redakcyi rady stanów, ustawę o wydawaniu przestępców.

Konstantynopol, 1 października. Przybyłego admirała Duperre na pokładzie „Forbin“ w towarzystwie Vautoura ze 120 oficerami, przyjął w Dardanelach w imieniu sułtana na jachcie cesarskim „Izzedin,“ Izet basza. Duperre pozostanie tutaj przez pięć dni.

Waszyngton, 1 października. Senat przyjął sprawozdanie komisyi taryfowej i uchwalił nową taryfę **33** gł. przeciw 27 głosom.

Amsterdam, 1go października. Według nowszych wiadomości stan zdrowia królewskiego jest nieco lepszym. Lekarze mieli się wyrazić, że stan nie daje powodu do wielkiego zaniepokojenia. Mniemają tutaj, że król będzie mógł wkrótce poświęcić się sprawom państwowym.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

PRZYJECHAL DO LWOWA.
dnia 1 października
Hotel Angielski.

Pp. L. Morawski z Łowczy, A Praschil z Lubaczowa, A. Myślakowski z Mogielnicy.

Hotel Zorża.

Pp. J. br. Brunicki ze Stryja, A. Czecz z Kóz, F. Roder z Kamionki Strum.

Hotel Europejski.

Pp. W. dr. Bobrzyński z Krakowa, S. Chojecki z Krakowa, J. Nowak z Pragi.

W teatrze hr. Skarbka.

We środę dnia 1 października 1890.

Po raz drugi:

Niebieska grota

krotochwila w 3 aktach, napisał A. W. Pinero. Tłumaczył z angielskiego J. S. Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

Jutro we czwartek po raz trzeci „**Wicead-mirał**" operetka w 3 aktach z prologiem T. Zella i R. Genée'go. Muzyka Karola Millöckera. Przekład Adolfa Kiczmana.

Ces król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 16 września

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa:

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna, i Stanisławowa;

g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełza, tylko w wtorki i piątki;

g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 59 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;

g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu;

g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Bełzca i Sokala;

g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko w piątki;

g. 4 m 43 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko we wtorki

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 38 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 30. września 1890

	płacą	żądają
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k	20[illegible]	205
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa	228 —	23[illegible] —
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	296 50	299 —
Banku kred gal. po 200 zł. wa.	—	216
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipot. 4½ pr. los w 50 lat.	98 55	99 2
Banku hipoteczn. 5 pr. wa. w 40 l.	101 25	101 95
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	107 25	107 95
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	98 8	99 50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	10 30	10
„ „ „ 4 pr w. a.	98 —	98 70
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100 30	101 —
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	95 40	96 10
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	99 80	100 50
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	95 —	95 70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	59 —	61 50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	52 —	— —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogół. rol. kred. Zakład dla G. i B.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	103 50	104 20
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92 70	93 40
Oblig komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 65	101 35
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a I. emisyi		
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104 50	— —
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	98 50	99 20
5. Losy miasta Krakowa	22 50	24 —
„ „ Stanisławowa	28 —	30 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 28	5 40
Dukat cesarski	5 31	5 42
Nepoleondor	8 88	9 04
Półimperyał	9 20	— —
Rubel rossyjski srebrny	1 45	1 55
„ „ papierowy	1 39⁹⁄₁₀	1 41⁹⁄₁₀
100 marek niemieckich	55 —	55 50

Kurs giełdy wiedenskiej.

Dnia 29 września 1890

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknotach maj-listopad	8[illegible].60	88 50
luty-sierpień	87 50	88 [illegible]
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	88 10	8 30
kwiecień-październik	88 10	88 30
Losy z roku 1854 po 250 złr m. k 4 pr	131.	1[illegible] 50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr	137 50	138
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr	146 50	[illegible] 50
„ „ 1864 po 100 złr.	17[illegible] 0	17[illegible]
„ „ 1864 po 50 złr	178 —	1[illegible] 8 50
Renty Com. po 42 litr. austr.		
Listy zast. domen. państw. po 120 zł 5 pr.	143 —	143 50
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101 10	1[illegible]1 30
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	106.70	106 90
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.90	10[illegible].10
Galicyi	103.50	104 25
Niższej Austryi	110 —	— —
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	89.—	89 40
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	166. —	166.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	308 —	308 50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	599.—	602 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	297.—	301.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	23[illegible].—	232.50
Bank austro-węgierski a 600 zł.	963.	964 60
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	80 —	80.50
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	373.—	375.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2805. —	2815.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	204 —	204 50
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a w.	230 25	230 75

	płacą	żądają
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr	251.75	252 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	154 75	155.50
I. kol. węg gal. a 200 zł. w srebrze	195 50	196.—
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo kredytowy Zakład na Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr	—.—	
wsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr w złocie w 50	100.30	100 80
„ „ „ premiowe po 3 pr	110.25	110 75
Gal. zak. kr. ziem. (rak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr		—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 5 pr	10[illegible] 25	100 50
Gal. Tow kred w. a. po 4 pr.	97.80	—
„ „ „ „ po 5 pr	100.80	101.50
„ „ „ „ po 5 pr w 37 latach zwrotne	100.80	101 50
Banku kraj 4½ pr. wa. los. w 51½	98 75	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100 50	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101 50	103.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.10	101. 0
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.—	101 50
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	102.25	103.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102.25	103.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99 60	100.20
„ „ po 100 zł. w. a.	99.80	100.30
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.25	99.50
dtto (Jarosław-Sokal)	96.—	96·50
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82 50	83.—
z r. 1884	88.70	89.60
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.60	101.40
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	185.—	185 50
Clarego po 40 zł. m. k.	55 50	56.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	128 —	130.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	29.—	33.—

	płacą	żądają
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.50	24. —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	57.75	58.
Palfiego po 40 zł. m. k.	54 50	55 50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19 —	19 40
„ „ węg. „ po 5 zł.	12 70	13.10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20 —	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	61.80	62.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.50	62.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	28 25	29 25
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	63.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	38.—	39.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	49.—	51.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	112 60	113 —
Paryż za 100 fr.	44.50 —	44 60.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.36 —	5.38 —
„ pełnej wagi	5.35.—	5.37.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	8.90 —	8.91 50
rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 30 września 1890.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	87	05
„ „ „ w srebrze	88	40
Renta w złocie	106	70
5 pr. austr. renta marcowa	101	25
Akcye banku austro-węgier.	959	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	307	75
Londyn	112	50
Napoleondor	8	88 —
Dukat cesarski men.	5	35
100 marek niemieckich	55	20

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3170 (6233 1—3)

W dniach 23 października i 19 listopada 1890 o godz. 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż jednej czwartej części realności św Radrużu położonej wyk. hip. l. 203 objętej Stefana Stecyszyn własnej na zaspokojenie pretensyi Gerschona Kesslera w kwocie 22 zł. z pn.

Cena wywołania jest 66 zł. 75 ct.

Wadyum 6 zł. 68 ct. akt oszacowania wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze Sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Niemirów, 21 czerwca 1890.

L. 388 (6270 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Augusty König w kwocie 900 zł wa. z pn. odbędzie się dnia 23 października 1890 o godzinie 10 z rana egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 9 i 14 w Godzisze wilkowskiej położonych Jana i Anny Sidzinów własnych pod warunkami ts. rezolucyą z dnia 9 września 1886 l. 7906 objętemi.

Realności te na powyższym terminie także poniżej ceny szacunkowej 1555 złr. sprzedanemi zostaną.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 12 sierpnia 1890.

L. 7852 (6373 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Mechla Rosenkranza przeciw Michałowi Burnadzo zapłacenie 30 zł. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wykaz hip. 412 w Serafincach położonej w jednym terminie dnia 27 października 1890 o 8 godzinie rano w sądzie tutejszym.

Cena wywołania w kwocie 217 złr. wa., wadyum 21 zł. wa. na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy

Horodenka, 15 sierpnia 1890.

L. 10030 (6255 1—3)

W sprawie kasy Oszczędności miasta Kołomyi przeciw Chaimowi Falik pto 500 zł. sprzedaną zostanie suma 3000 złr. na karcie ciężarów realności wyk. hip. l. 763 ks. grunt. gminy Czernelica objętej, Szmila Falika względnie tegoż spadkobierców własnej na rzecz Chaima Falika zaintabulowana w dniach 27 października i 27 listopada 1890, a to na pierwszym terminie nie niżej ceny szacunkowej na drugim terminie i niżej takowej o 10 godz. przed południem

Cena wywołania 3000 zł.

Zakład 10 prc.

Resztę warunków w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli adw. dr. Białkowski w Horodence.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 8 września 1890.

L. 3242 (6230 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowej przeprowadzi na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowej pto 364 zł. z pn. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 243 gminy Starejwsi Marcina Garncarza własnej, na dniu 28 października i 25 listopada 1890, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1002 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 15 lipca 1890.

L. 3463 (6154 1—3)

Sąd Łancucki ogłasza iż w dniach 29 października 1890 i 25 listopada 1890 o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż połowy realności wyk. h. l. 548 gminy Rakszawa objętej Franciszka Wróbla własnej na zaspokojenie pretensyi Lipy i Róży Stemplów w kwocie 401 zł. 61 ct.

Cena szacunkowa wynosi 430 zł.

Wadyum 43 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Łańcut, dnia 8 stycznia 1890.

Zl. 3111 (6247)

Arrendirungs-Kundmachung. Obwieszczenie dzierżawy.

Die Arrendirungs-Verhandlung wird abgehalten / Rozprawa w sprawie dzierżawy odbędzie się: am / dnia	In der Station / w stacyi	im Amtslocale / w urzędzie	für die Arrendirungs-Station / dla stacyi dzierżawnej	auf die Zeit / na czas: von / od	bis / do	für nachstehende Verpflegungs-Erfordernisse / na następne wojskowe potrzeby zaopatrzenia: Brot / chleb à 840 gramm — gramów Portionen — porcyj	Hafer — owies à 3360	Hafer — owies à 4200	Hafer — owies à 840	Das nebestehende Erfordernis auf ein Jahr berechnet beträgt / Obok podana potrzeba na jeden rok obliczona wynosi: Brot / chleb, Portionen / porcyj	Hafer / owies, Meter cent. / cetn. metr.	Vadium für den Artikel / Poręczne za artykuł: Brot / Chleb, Gulden / złotych reńskich	Hafer / owies, Gulden / złotych reńskich
						für garnisonirende Truppen, Anstalten, Isolirte und Landwehrkörper / dla garnizonującego wojska, wojskowych zakładów, izolowanych osób i obrony krajowej							
24 Oktober 1890 um 10 Uhr Vormittags / 24 października 1890 r. o godzinie 10 przed południem	Przemyśl	der k. u. k. Intendanz des 10 Corps (Lembergergasse) / c. i k. Intendencyi 10 Korpusu (trakt lwowski)	Sambor	1 Jänner 1891 / 1 stycznia 1891	31 December 1891 / 31 grudnia 1891	757	23	90	40	276305	1784·41	800	600
			Drohobycz			40	—	—	—	14600	—	20	—
			Stryj			473	—	—	—	172645	—	600	—

Anmerkung / Uwaga

Ausser den nebenausgewiesenen Erfordernissen ist der Arendator um die vereinbarten Preise abzugeben verpflichtet u. zw.:

a) einen etwa eintretenden Mehrbedarf bis zu 25 prc. des für garnisonirende Truppen, Heeres-Anstalten, Isolirte und Landwehrkörper bezifferten Erfordernisses;

b) das Erforderniss für die zur Waffenübung einrückenden Urlauber, Reserve-, Ersatz-Reserve- und Landwehrmänner, und überdies den Bedarf für die in Sambor zur Übung aus der Privatbenützung zur Landwehr Cavallerie einrückenden Pferde;

c) den eventuellen Mehrbedarf während der im Jahre 1891 in der Arrendirungs-Station zum Zwecke der Uebung stattfindenden Truppen-Concentrirung;

d) den Bedarf für Durchmärsche (nach Art. IV.) A.—a des Bedingnis-Heftes vom 12 September 1890 Nr. 3111, falls im Offerte für Durchmärsche nicht ein besonderes Anbot gestellt sein sollte.

Oprócz obok wykazanych potrzeb obowiązany jest dzierżawca dać po umówionych cenach, a mianowicie:

a) większą ilość mogącą w danym razie wypaść aż do 25 prc. potrzeby obliczonej dla garnizonującego wojska, zakładów wojskowych, izolowanych osób i obrony krajowej;

b) potrzeby dla urlopników, rezerwistów i obrony krajowej, przychodzących do ćwiczeń wojskowych i na dalsze potrzeby dla tych w Samborze do ćwiczeń z użycia prywatnych dla landwerów kawaleryi przybyłych koni;

c) w danym razie większą potrzebę w czasie koncentrancyi wojsk, która nastąpi w celu ćwiczenia w r. 1891;

d) potrzebę dla przemarszu podług art. IV. (A—a) zeszytu warunkowego z 12 września 1890 nr. 3111) jeżeli w ofercie nie będzie podaną inna ilość do oddania do przemarszów.

Besondere Bestimmungen.

1. Zur Verhandlung werden nur schriftliche Anbote angenommen. Jeder der Verhandlungs-Commission nicht hinlänglich bekannte Unternehmer hat über seine Fähigkeit u. das Ausreichen seines Vermögens zur Uibernahme des von ihm angestrebten Arendirungs-Geschäftes ein nicht über zwei Monate altes Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnis beizubringen.

Zur Ausstellung solcher Zeugnisse sind rücksichtlich aller im Handels-Register protokollirten Firmen die Handels- u. Gewerbekammern, in deren Bezirken die Firmen ihre Niederlassung haben, berufen. — Für Geschäfts-Leute, die keine protokollirte Firma führen, fertigen die nach dem Wohnorte zuständigen politischen Behörden erster Instanz (k. k. Bezirks-Hauptmannschaften) die Zeugnisse aus.

Behufs Erlangung des Soliditäts- u. Leistungsfähigkeits-Zeugnisses haben die Partheien bei ihrer Handels- u. Gewerbekammer beziehungsweise bei der zuständigen politischen Behörde unter Anschluss einer 50 kr. Stempelmarke ein Gesuch einzubringen, in welchem der Zweck, für welchen das Zeugnis benöthigt wird, durch genaue und detaillirte Anführung des angestrebten Arendirungs-Geschäftes anzugeben ist.

Im Gesuche ist auch der Tag der Verhandlung anzugeben, und es ist weiters die Bitte zu stellen, dass das Zeugnis an jene Behörde abgesendet werde, in deren Amtslokale laut obiger Tabelle die Verhandlung abgehalt n wird.

Ueber solch' ein Gesuch wird dem Gesuchsteller von der Handels- und Gewerbekammer, beziehungsweise von der politischen Behörde ein Bescheid ausgestellt der dahin lautet, dass das angesuchte Soliditäts-und Leistungsfähigkeits-Zeugnis auf ämtlichem Wege an die vom Gesuchsteller bezeichnete Behörde geleitet werden wird, und es ist vorläufig dieser Bescheid dem Offerte beizulegen. — Es ist Pflicht des Offerenten die Absendung des Zeugnisses derart rechtzeitig einzuleiten, dass letzteres zuverlässig an dem, der Verhandlung vorangehenden Tage bei dem mit der Abführung der Verhandlung betrauten Behörde einlangen könne.

Die Folgen einer etwaiger Verspätung trägt in allen Fällen der Offerent.

2. Die schriftlichen Anbote haben an dem zur Verhandlung für die betreffende Station angesetzten Tage längstens bis 10 Uhr Vormittags bei der Verhandlungs-Commission einzulangen; nachträglich oder in telegrafischer Form einlagende Offerte werden nicht berücksichtigt.

Offerte, welche an ein kürzeres, als ein Impegno von vierzehn Tagen gebunden sind, Complexivanbote werden gleichfalls zurückgewiesen.

Radirungen dürfen in Offerten nicht vorkommen; auch sonstige Korrecturen sind thunlichst zu vermeiden. — Kommen aber dennoch Korrecturen im Offerte vor, so ist denselben stets die Namensfertigung des Offerenten beizusetzen.

Sollte in einem Offert der Preisansatz in Ziffern von jenem in Buchstaben differiren, so wird der Ansatz in Buchstaben als der richtige angesehen. — Das erlegte Vadium ist im Offerte genau zu specificiren.

3. Die näheren Bedingnisse können jeden Tag während der gewöhnlichen Amtsstunden bei dem Militär-Verpflegs-Magazine in Przemyśl eingesehen werden, woselbst das für die Verhandlung in zwei gleichlautenden Parien eigens vorbereitete Bedingnissheft vom 12 September 1890 erliegt.

Bei den vorerwähten Behörden können auch die vorgeschriebenen Bedingnisshefte gegen Erlag von vier Kreuzern für den einzelnen Druckbogen, ferner vorgedruckte Blanquetts zu Offerten unentgeltich bezogen werden.

4. Gemeinden sind vom Erlage eines Vadiums und einer Caution unbedingt befreit und werden ebenso, wie Landwirtschaftliche Vereine und Producenten auf die vorstehend ausgeschriebene pachtweise Besorgung der Militär-Verpflegung besonders aufmerksam gemacht.

5. Die Anbote auf die Angabe von Verpflegs-Artikel für Durchmärsche sind im Sinne des Punktes IV. des Bedingniss-Heftes zu stellen.

6. Die Abgabe hat in der Arendirungs-Station stattzufinden.

7. Der Hafer- und Brotbackmehl-Reserve-Vorrat ist in der Höhe des Dreimona-

Poszczególne określenia.

1. Do rozprawy przyjęte będą tylko pisemne oferty. Każdy przedsiębiorca, który komisyi rozpraw nie jest dostatecznie znanym, ma dołączyć świadectwo swej rzetelności i możności dostawy na dzierżawę, o którą się ubiega, datowane nie później nad dwa miesiące od daty niniejszego ogłoszenia.

Do wystawienia takich świadectw, dotyczących wszelkich w rejestrze handlowym protokółowanych firm są upoważnione Izby handlowo-przemysłowe, w których okręgu firmy mają swoją siedzibę. Osobom trudniącym się interesami handlowo-przemysłowymi a niemającym protokółowanej firmy, wystawiają świadectwa przynależne do miejsca zamieszkania władze polityczne pierwszej instancyi (c. k. starostwa powiatowe.

W celu otrzymania świadectwa rzetelności i możności dostawy, mają strony wnieść podanie do odnośnej Izby handlowo-przemysłowej, względnie do przynależnej władzy politycznej z dołączeniem marki stemplowej na 50 ct. w którem podaniu ma być dokładnie oznaczony cel wystawienia takowego i dla jakiej dzierżawy jest ono potrzebnem.

W podaniu ma być oznaczony także dzień rozprawy publicznej z tem zastrzeżeniem, że świadectwo to ma być przesłane do tego urzędu, w którym podług zwyż umieszczonej tabeli rozprawa ma się odbyć.

Na takie podanie wręczoną będzie proszącemu ze srtony Izby handlowo-przemysłowej, względnie władzy politycznej rezolucya opiewająca w ten sposób, że żądane świadectwo rzetelności i możności dostawy wysłane zostało w drodze urzędowej do urzędu wymienionego w podaniu; tę rezolucyę zaś należy załączyć tymczasowo do oferty. Oferent winien dopilnować wcześnie odesłania świadectwa w ten sposób, ażeby takowe nadejść mogło z pewnością w dniu poprzedzającym rozprawę do tego urzedu, który ją prowadza.

Następstwa wskutek możliwego spóźnienia ponosi w każdym razie oferent.

2. Pisemne oferty mają być oddane komisyi rozpraw w dniu przeznaczonym do rozprawy dla dotyczącej stacyi najpóźniej do godziny 10 przedpołudniem: później lub drogą telegraficzną nadeszłe oferty nie będą uwzględnione.

Oferty które obowiązują na krótszy czas, jak na termin 14 dni, nie będą uwzględnione.

Skrobania nie mogą się znachodzić w ofercie, także należy unikać o ile możności wszelkich poprawek. Jeżeli jednak mimo to zachodzą porawki w ofercie to należy dodać do nich zawsze podpis oferenta. W razie różnicy cen oznaczonych w ofercie liczbami i literami, uważane będą za ważne te, które oznaczone są literami. Złożone poręczne ma być w ofercie dokładnie wyszczególnione.

3. Wszelkie bliższe warunki mogą być przejrzane w kancelaryi magazynu potrzeb wojskowych w Jarosławiu, gdzie się znajdują w dwóch równobrzmiących egzemplarzach dla rozprawy wypracowane zeszyty warunkowe z dnia 12 września 1890 r.

Powyższe władze mogą także wydawać bezpłatne blankiety drukowane na oferty i przepisane zeszyty warunkowe za złożeniem czterech centów za każdy arkusz druku.

4. Gminy zwalnia się od złożenia porącznego i kaucyi bezwarunkowo; również zwraca się ich szczególną uwagę, jak niemniej Towarzystw gospodarczych i producentów na powyżej rozpisaną dostawę dzierżawną zaopatrywania w żywność wojska.

5. Podania cen na artykuły spożywcze mające być dostawione w czasie przemarszów, mają być ułożone według ustępu IV zeszytu warunkowego,

6. Dostawa ma się odbyć w stacyi dzierżawnej.

7. Owies i żytna mąka w rezerwowym zapasie musi być w wysokości trzech miesię-

tlichen currenten Bedarfes zu unterhalten. Die Consumtion des Reserve-Vorrates erfolgt successive in den letzten drei Monaten der Vertragsperiode. Offerte mit nur ein monatlichem Reserve-Vorrathe werden gar nicht in Berücksichtigung gezogen.

8. Es wird ausdrücklich bedungen, dass es der Heeres-Verwaltung freisteht, die Reserve-Vorräthe der einen Station zur Abgabe in welch' immer beliebigen anderen Station beizuziehen.

9. Die Offerenten verzichten bezüglich der Erklärung der Heeres-Verwaltung über die Annahme ihres Offertes auf die Einhaltung der im §. 862 des a. b. G. B., dann in den Artikeln 318 319 des österr. Handels-Gesetzes für die Erklärung der Annahme eines Versprechens oder Anbotes festgesetzten Fristen.

10. Der Ersteher für Brot-Arendirung in Stryj wird sich zu verpflichten haben, die in der genannten Station vorhandenen ärarischen Bäckerei Lokalitäten und Requisiten auf die Dauer des Arendirungs-Vertrages in Benützung zu nehmen und die Bäckerei-Lokalitäten auf eigene Kosten zu assekuriren.

Der Miethzins für die Bäckerei-Lokalitäten beträgt 24 fl., für die Bäckerei-Requisiten 1 fl. monatlich.

11. Jeder Offerent muss im Offerte ausdrücklich erklären, dass er sich den Bestimmungen des für die Verhandlung vorbereiteten Bedingniss-Heftes vom 12 September 1890 unterwirft.

Offerte, welche diese Erklärung nicht enthalten, dann solche, in welchen eine Verringerung der vorschriftsmässig zu leistenden Caution sich bedungen wird, werden nicht berüchsichtigt; — desgleichen werden alle jene Offerte zurückgewiesen, welche nicht genau nach dem vorgeschriebenen, unten angesetzten Formulare verfasst sind.

Vom k. u. k. Mil. Verpflegs-Magazin.

Przemyśl am 12 September 1890.

cznej ciągłej potrzebie utrzymywane. Konsumcya zapasów rezerwowych następuje kolejno w ostatnich trzech miesiącach okresu kontraktowego. Oferty, warunkujące tylko jednomiesięczny rezerwowy zapas, pozostaną nieuwzględnione.

8. Wyraźnie się zastrzega, że zarząd wojskowy pozostawia sobie do woli ściąganie zapasów rezerwowych jednej stacyi dla oddania którejkolwiek innej stacyi.

9. Oferenci muszą się zrzec zachowania ustanowionych terminów ze strony zarządu wojskowego co do przyjęcia ich ofert, jak to oznacza §. 862 kodeksu cywilnego i artykuły 388 i 389 kodeksu handlowego względem oświadczenia przyjęcia jakiego przyrzeczenia lub oferty.

10. Licytant dzierżawy chleba w Stryju jest zobowiązany użytkować na czas trwania kontraktu z urzędowych lokali piekarni i rekwizytów, jakie się w wymienionej stacyi znajdują i zabezpieczyć od ognia lokale własnym kosztem.

Czynsz najmu za lokale wynosi 24 zł. a za rekwizyta 1 zł. miesięcznie.

11. Każden oferent ma w ofercie wyraźnie oświadczyć, że poddaje się ustanowieniom przygotowanego na dotyczącą rozprawę zeszytu warunkowego z dnia 12 września 1890.

Oferty niezawierające tego oświadczenia, jakoteż oferty. warunkujące sobie złożenie mniejszej kaucyi od przepisanej, nie będą uwzględnione; zarówno będą usunięte wszelkie oferty, które nie są dokładnie podług poniżej przepisanego później formularza ułożone

Z c. k. Magazynu dla potrzeb wojskowych,

Przemyśl dnia 12. września 1890 r.

Offerts-Formulare

50 kr. Stempel.

Eventuell Stampiglie des Offerenten

OFFERT.

Ich Gefertigter erkläre hiemit infolge Kundmachung Nr. 3111 vom 12 September 1890 für die Arendirungs-Station . . . . . .
1 Portion Brot a 840 g. zu . . . . Kr. sage! . . . . , . . . Kreuzer.
1 Portion Hafer a 3360 g. zu . . . . Kr. sage! . . . . Kreuzer.
auf die Zeit vom 1 Jänner 1891 bis 31 Dezember 1891 abgeben . . . .
die Durchmarschverpflegung nach den Punkten*) . . . . des Artikels IV. des Arendirungs-Bedingnis-Heftes besorgen und für dieses Offert mit dem beiliegenden Vadium von . . . . . fl. bestehend in . . . . sowie mit meinem gesamten beweglichen und unbeweglichen Vermögen haften zu wollen

Ferner verpflichte ich mich im Falle, als ich Ersteher bleiben sollte, längstens binnen 14 Tagen nach hievon erhaltener ämtlicher Verständigung das Vadium auf die 10 procentige Caution zu ergänzen, und räume wenn ich dieses unterliesse, der Heeres-Verwaltung das Recht ein, diese Ergänzung selbst durch Rückbehalt des Arendirungs-Verdienstes durchzuführen. Übrigens unterziehe ich mich, ausser den in der Kundmachung verlautbarten, auch jenen Bedingungen, welche in dem für die ausgeschriebene Verhandlung vorbereiteten Bedingnis-Hefte ddto Przemyśl 12 September 1890 enthalten sind.

Laut anruhendem Bescheide der (des) . . . . zu . . . . wird mein Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnis direkt dem k. u. k. Militär-Magazin in Przemyśl übermittelt werden.

. . . . am . . . . . , ten . . 1890.

Unterschrift (Vor- und Zuname) des Offerenten

wohnhaft in . . . . .

*) An dieser Stelle soll je einer der drei Punkte A) B) oder C) und beziehungsweise a) b) oder c) des Artikels IV des Bedingnis-Heftes beigefügt werden. — Sollte aber diese Stelle bei Eröffnung des Offertes leer sein, so wird die Abgabsschuldigkeit an Durchmärsche für den Offerenten nur nach den Punkten A) a) als bindend angenommen werden.

Das Offert ist zu siegeln und auf der Aussenseite des Couverts beizufügen:
Offert infolge Kundmachung vom 12 September 1890 zu der Verhandlung am . . . ten October 1890.

L. 3115 (6123 2—2)

Kundmachung.

Die k. k. Tabakhauptfabrik in Winniki beabsichtiget ihren Bedarf an weingrünen Fässern, Brennholz, Steinkohlen, Brettern und Pfosten für die Zeit vom 1 Jänner bis 31 Dezember 1891 im Wege der öffentlichen Lizitazion drrch Uiberreichung schriftlicher Offerte welche bis längstens 15 Oktobor 1890 Mittags 12 Uhr einzubringen sind, sicher zustellen.

Das Nähere ist aus der im vorhergehenden Zeitungsblatte Nr. 220 enthaltenen ausfürlichen Kundmachung zu ersehen.

Winniki, am 11 September 1890.

Obwieszczenie.

Przy c. k. głównej fabryce tytoniu w Winnikach będą świeże winne beczki, drzewo bukowe i opałowe: węgle kamienne, deski i dyle na rok 1891 w drodze pisemnych, najdalej do dnia 15 października 1890 o godzinie 12 w południe przedłożyć się mających ofert ubezpieczone.

Bliższe szczegóły mogą być powzięte z obwieszczenia zawartego w poprzedniej gazecie Nr. 220.

Winniki, dnia 11 września 1890.

L. 5877 (6120 2—2)

Auszugsweise Kundmachung.

Behufs Sicherstellung der Spitals-Verköstigung, dann Reinigung der Spitalswäsche pro 1891 bei den Truppen-Spitälern zu Brzeżan, Kolomea, Stanislau, Złoczów und Żółkiew findet Montag den 20 Oktober 1890 11 Uhr Vormittag bei der k. u. k. Intendanz des 11 Corps in Lemberg eine schriftliche Sicherstellungs-Verhandlung statt.

Offerte und Vadien haben genau zu den angegebenen Terminen einzulangen.

Die näheren Bedingnisse können aus der in der „Gazeta Lwowska" Nr. 221 enthaltenen volinhaltlichen Kundmachung, sowiaus den bei den obgenannten Truppen-Spietälern erliegenden Bedingnisheften ersehen werden.

Lemberg, am 22 September 1890.
K. und k. Intendanz des 11 Corps

L· 8089 (6181 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego przeciw Herschowi Fischer pto 10 zł. i 10 złr. z pn. odbędzie się w tym sądzie w dniu 28 października i 28 listopada 1890 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod lk. 152 w Podhajcach położonej wedle dom II. pag. 303 nr. 4 haer dłużnika Herscha Fischera własnej i może być ta połowa realności na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 390 zł. 40 ct. wa., zaś na drugim terminie nawet niżej tej ceny nabytą.

Cena wywołania 390 zł. 40 ct

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Pawlikowski adwokat w Podhajcach.

Podhajce, 14 sierpnia 1890.

L. 7233 (6075 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Benzyona Kinderlehrera przeciw Stefanowi Matkowskiemu o zapłacenie 50 złr. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wykaz hipoteczny 322 w Strzylczu położonej w dwóch terminach dnia 27 października i 27 listopada 1890 o 8 godzinie rano w Sądzie tutejszym.

Cena wywołania w kwocie 130 złr. a wadyum 13 złr., na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy
Horodenka, dnia 16 lipca 1890.

L. 17090 (6170 3—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności z aktu notaryalnego w Tarnowie dnia 4 grudnia 1876 przed c. k. notaryuszem Wisłockim do l. rep. 7189 zeznanego w sumie 3329 zł. 22 ct. wa. z należytościami dodatkowemi rozpisaną została sprzedaż egzekucyjna realności pod nk. 96 w Tarnowie na Grabówce położonej objętej wyk. hip. l. 38 ks. gr. Grabówki dawniej do Mojżesza Perlsteina i Perli Perlstein należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach a mianowicie: w dniu 31 października i 28 listopada 1890, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 11028 zł. 30 ct. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.,

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 1103 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 18 września 1890.

L. 14337 (5825 3--3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Lenerta w kwocie 1000 zł. z przyn. w dniu 28 października i 25 listopada 1890, zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 216 dz. VIII. w Krakowie, literą a) oznaczonej, Saturnina Stanisława 2 im. hr. Szembeka własnej.

Cena wywołania wynosi 4500 zł. wa. wadyum 450 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Sulerzyski, zastępcą adwokat dr. Winkler.

Kraków, 25 lipca 1890.

L. 4161 (5907 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności spadkobierców śp. Romualdy Linhardt 4000 zł. m k. czyli 4200 zł. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w sali nr. 25 dnia 28 października i 2 grudnia 1890 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya dóbr Lachawa w powiecie Bireckim położonych, Adolfa Baillen własnych.

Ceną wywołania 25388 złr. 34 i pół ct. wa. wadyum 2540 złr. wa.

Protokół oszacowania wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Flakowicza w Sanoku.

Sanok, dnia 9 sierpnia 1890.

L. 4137 (6077 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie mianowicie 17 rat zaległych po 18 zł. wa. i reszty kapitału w kwocie 108 zł. wa. z pn odbędzie się dnia 28 października i 25 listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. k. 74 w Wierzawicach położonej Szymona Kuprasa własnej.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Leżajsk, dnia 1 czerwca 1890.

L. 699/pr. (6199 3—3)

Celem zabezpieczenia dostawy żywności dla więźniów tutejszo-sądowych na rok 1891 w drodze przedsiębiorstwa wyznacza się jawny przetarg na dzień 16 października 1890 o godzinie 11 przed południem.

Przeciętna ilość dziennego żywienia wynosi 74 porcyj ciepłej strawy a 82 porcyj chleba.

Wadyum w sumie 1000 złr. gotówką lub w papierach wartościowych według ostatniego kursu z bieżącymi kuponami złożyć mają licytanci do rąk komisyi licytacyjnej, także przyjmowane będą w Prezydyum tutejszego c. k. Sądu obwodowego pisemne oferty opieczętowane i należycie ostemplowane, zaopatrzone w powyższe wadyum do dnia 16 października 1890 i w tymże dniu o godzinie 11 przed południem odbędzie się najpierw otwarcie ofert a następnie ustna licytacya, oferty spóźnione, lub w należyte wadyum nie zaopatrzone uwzględnione nie będą.

Bliższe warunki licytacyjne są wyłożone do przeglądu w kancelaryi prezydyalnej.

Sanok, 21 września 1890.

L. 1864 (6211 3—3)

Dia 16 października 1890 odbędzie się licytacya na artukuły sklepowe, potrzebne w roku 1891 za pośrednictwem pisemnych ofert.

Bliższe warunki i ilość potrzebnych artykułów mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w podpisanym Zarządzie.

C. k. Zakład salinarny.
Wieliczka, dnia 24 września 1890.

L. 2909 (6202 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 30 zł. zpn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod lk. 284 położonej wyk. hip. l. 315 w księdze grunt gminy kat. Dębica wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Józefa Tyca należącej w Sądzie tutejszym w biórze nr. 2. w dwóch terminach a mianowicie dnia 28 października i dnia 28 listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 120 zł. $10^{1}/_{2}$ ct.

Wadyum 13 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza p. Aleksandra Wiłockiego.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Dębica, dnia 18 lipca 1890.

L. 29210 (6278)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Rzeszowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina w niżej poszczególnionym okręgu dzierżawnym na rok 1891 z prawem przedłużenia tej dzierżawy w razie niewypowiedzenia w terminie na następujący drugi i trzeci rok to jest na rok 1892 i 1893 ewentualnie bezwarunkowo na przeciąg trzech lat to jest od 1 stycznia 1891 do końca grudnia 1893 odbędzie się publiczna licytacya w dniu 15 października 1890 w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Rzeszowie.

Oferty pisemne zaopatrzone we wadyum równające się dziesiątej części ceny wywołania, mogą być wnoszone najdalej dnia poprzedniego przed licytacyą do drugiej godziny po południu na ręce Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Rzeszowie.

Pozycya	Okręg dzierżawny	Ilość do tego okręgu należących miejscowości	Powiat Urzędu powiatowego	Cena wywołania		Licytacya będzie przedsięwzięta w c. k. powiat. Dyrekcyi skarbu w Rzeszowie		
				złr.	ct.	dnia	miesiąca	godzinie
1	Ulanów	30	Nisko	45	50	15	października	9—12 przed południem

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Rrzeszów, dnia 22 września 1890.

L. 5819 (6208 2—3)

W dniach 20 października 1990 i dnia 24 listopada 1890 o 3 godzinie po południu odbędzie się w Sądzie licytacya realności wedle wykazu hip. l. 334 księgi grunt. Werchrata Jurka Leszczyszyna własnej pod nr. k. 307 w Werchracie położonej celem zaskokojenia sumy 29 zł. zpn. na rzecz Jakóba Schatzkera.

Cena wywołania 109 zł. 50 ct.

Wadyum 10 prc.

Kuratorem nieznanych i nieobecnych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Bernfeld.

Reszta warunków w registraturze.

Rawa, dnia 10 lipca 1890.

L. 826 (6155 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 23 października 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 27 listopada 1890 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności l. 29 według wykazu hip. l. 82 gminy Uwin Mykity Łotockiego i Semena Łotockiego własnej na rzecz Iwana Łotockiego pto 48 zł. 36 ct.

Cena wywołania 1452 zł. 50 ct.

Wadyum 145 zł. 25 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolne przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po 28 stycznia 1890 do tabuli weszli ustanawia się kuratora p. Leona Holzera z Łopatyna.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 25 sierpnia 1890.

L. 659 (6079 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 326 zł. 32 ct. wa. zpn. odbędzie się dnia 28 października i 25 listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod lk. 119 w Staremmieście prłożonej wedle wyk. h. l. 180 tejże gminy Antoniego Hajduka własnej.

Cena wywołania 800.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunkow przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Leżajsk, 3 kwietnia 1890.

L. 8264 (6226 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach sprawie egzekucyjnej funduszu indemnizacyjnego przeciw. k. Prokuratoryę skarbu,zastępowanego przeciw niewiadomym ze życia i miejsca pobytu Ozyaszowi Izaakowi Braunthal, Mojżeszowi Jojnie Mendelsohn, Mirli Brainsthal i Efroimowi Braunthal przez kuratora dra Wilhelma Orskiego zastępowanym, Majerowi Braunthal, Malci Goldzie Braunthal zamęż. Raimann, Nechumce Klein zamęż. Goldmann, Schmilowi Mechlowi Klein, Chaimowi Józefowi Klein, Malce Schlaglied zamęż. Kapler o 3 zł. 30 ct. wa. zawiadamia, iż dnia 13 października 1890 i dnia 18 listopada 1890, każdym razem o 10 godzinie rano w biurze nr. III. odbędzie się na rzecz funduszu indemnizacyjnego przymusowa publiczna licytacya ciała hipotecznego wyk. hip. 149 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętego dotąd na imię Efroima Braunthala, Sary Klein i Mojżesza Jojny Mendelsohna wpisanego z tem iż ciało hipoteczne na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 118 zł. 80 ct. zakład zaś wynosi 10 prc. tej ceny wywołania.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i reszta warunków licytacyi mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ktorzyby na sprzedać mającem się ciele hipotecznym po dniu 3 listopada 1880 jako dniu wydaniu wyciągu hipotecznego jakie prawa hipoteki nabyli lub którymby z innego jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe w tej sprawie doręczone być nie mogły ustanawia się kuratorem Karola Babla z Brodów.

Brody, dnia 30 maja 1890.

L. 450 (6078 2—3)

W dniach 28 października i 15 listopada 1890 każdą razą o godzinie 10 rano sprzedaną zostanie w tutejszym Sądzie realności lk. 59 lwh. 49 w Dębnie Jana Kalinowskiego własna na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego właściańskiego w kwocie 228 zł. 77 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne do przejrzenia w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Leżajsk, 2 maja 1890.

L 7368 (6235 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 42 zł. aw. zpn. przez Piotra Soroka przeciw Wasylowi Pochodzajowi wywalczonej w tusąd. kancelaryi w dniach 21 października i 25 listopada 1890 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową licytacyę ¼ części z połowy ciała hipot l. 472 ks. gr. gm. Łany objętego.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkową 78 złr. 50 ct. aw.

Zakład wynosi 8 złr. 5 ct. aw.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. ustanowiono Filipa Simona ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipot. i protokół oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Szczerzec, 22 sierpnia 1890.

L. 7268 (6234 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 20 złr. aw. zpn. przez cesyonaryusza Ilka Czornija, Jacka Sobczyszyna przeciw Stefanowi Huńka wywalczonej w tusąd. kancelaryi w dniach 21 października i 25 listopada 1890 każdokrotnie o godz. 10 przed południem przymusową licytacyę całego ciała hipot. l. 91 ks. gr. gm. kat. Polana połowy ciała hipot. objętego wyk. hipot. l. 92 ks. gr. gm. Polana i jednej trzeciej części ciała hipot. objęt. wyk. hipot l. 93 ks. gr. gminy Polana.

Cenę wywołana stanowi wartość szacunkowa ciała hipot. whl. 91 w kwocie 742 złr. połowa ciała hipot. whl. 92 w kwocie 37 złr. a jedna trzecia część realności wh. l. 93 w kwocie 1 złr. aw., zaś zakład wynosi dla ciała hipot. objętego wykazem hipot. l. 91 ks. gr. gm. Polana okrągłą kwotę 75 zł. aw dla połowy ciała hipot. wykarem hipot. l. 92 ks. gr. gminy Polana okrągłą kwotę 4 złr., zaś dla jednej trzeciej części ciała hipot. objętego wyk. hipot. l. 93 ks. gr. gminy Polana okrągła kwotę 10 ct.

Na pierwszym terminie realność rzeczona i to każda z osobna tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedane zostaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot, ustanowiono Filipa Simona ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Szczerzec, 8 września 1890.

L. 13128 6286 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości. że na zaspokojenie sumy 66 zł. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności za hipotekę służącej realności pod l. 510 w Tustanowicach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, Iwana i Maryi małż. Sobków własnej na rzecz Leiby Mühlrada w dniach 20 października 1890 i 24 listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem,

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 230 zł. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dra Tiegermana w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz 17 lipca 1890.

L. 4476 (6287 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz gminy miasta Jaworowa dłużnej kwoty 131 zł. 25 ct. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. na dniu 20 października 1890 o godz. 10 przedpołudniem na koszt relicytacya realności pod l. h. 332 w Jaworowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej protokołem zastawniczego opisania z dnia 20 marca pod ust. I. a. opisanej, zaś protokołem oszacowania z dnia 13 listopada 1883 w ustępie I. na 300 zł. oceniónej dłużnej nieobjętej masy sp. Józefa Łukasiewicza własnej.

Na powyższym terminie realność tą tylko poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 300 zł. wa.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w registraturze tut. Sąd przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 20 czerwca 1890.

L. 4499 (6285 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Bronisławy Kmiecik w kwocie 1000 zł. przeprowadzi na dniu 22 października 1890 o 10 rano relicytacyą ¼ części realności l. w. 481 gminy Biecz objętej, Gertrudy Piechowicz własnej.

Cena wywołania 1301 zł

Wadyum 130 zł. 10 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dra Karola Neumana w Gorlicach.

Biecz, dnia 3 września 1890.

L 6514 **AVISO.** (6089 2—3)

Auf das in der Zeitung Nr. 219 vom 24 September 1890 verlautbarte Aviso wegen Lieferung des Regie Bedarfes an Roggen und Hafer für die Stationen Przemyśl Jaroslau und Rzeszów wird afmerksam gemacht

Die näheren Bedingnisse können bei der k. und k. Intendanz des 10 Corps zu Przemyśl, so wie bei den k. und k, Militär Verpflegs-Magazinen zu Przemyśl, Jaroslau und Rzeszów am 20 September bis 15 October 1890 zwischen 10 und 12 Uhr Vormittag eingesehen werden.

Przemyśl, am 19 September 1890.

L. 844 **AVISO.** (6090 1—3)

Am 17 Oktober d. J. um 11 Uhr Vormittags wird beim k. u. k. Militär-Verpflegs Magazine in Tarnopol eine öffentliche Verhandlung wegen Sicherstellung der arrendirungsweisen Abgabe des Brotes und Hafers an die in den Stationen Strusów und Trembowla dislozirten k. und k. Truppen auf die Zeit vom 1 Jänner bis Ende Dezember 1891 abgehalten werden.

Dio Anbotte sind mittelst schriftlicher mit 50 kr. Stempel und dem erforddrlichen Vadium versehenen Offerte am Verhandlungstage bis 11 Uhr Vormittags, dem k. u. k. Militär Verpflegs-Magazine zu überreichen.

Alle näheren Bedingungen können täglich in den gewöhnlichen Amtsstunden sowohl beim k. u. k. Militär Verpflegs-Magazine in Tarnopol als auch bei den k. u. k. Militär Stations Kommanden, den politischen k. k. Bezirksbehörden, dann Gemeindeämtern in allen vorgenannten Stationen aus den daselbst erliegenden Kundmachungen entnommen werden und ist eine derartige vollständige Kundmachung i der „Gazeta Lwowska“ vom 26 September d. J. abgedruckt.

K. und k. Militär-Verpflegs-Magasin.

Tarnopol, am 14 September 1890.

Konkursa.

L. 780 (6221)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs na następujące posady.

I. Przy szkołach etatowych; 1) w Augustówce. 2) Byszkach, 3) Dubszczu, 4) Helenkowie, 5) Litatynie, 6) Rekczynie, 7) Wierzbowie i 8) w Żukowie z roczną płacą 300 zł. w. a. i wolnem pomieszkaniem.

II. Przy szkołach filialnych: 1) w Dmuchawcu, 2) Dryszczowie, 3) Hisowicach, 4) Kalnem, 5) Koniuchach, 6) Korowie, 7) Leścikach, 8) Olchowcu, 9) Płauczy małej, 10) Posuchowie, 11) Raju, 12) Rochaczynie wsi, 13) Rochaczynie miasteczku, 14) Teofipólce, 15) w Urmaniu z roczną płacą 250 zł. w. a. i wolnem pomieszkaniem.

III. Posada młodszego nauczyciela przy 2 klasowej szkole etatowej w Kozłowie, 2) Narajowie z roczną płacą 270 zł. i 27 zł. na pomieszkanie.

IV. Posada młodszego nauczyciela przy 3 klasowej szkole w Korowie z roczną płacą 270 zł. i 27 zł. na pomieszkanie.

V. Posada młodszego nauczyciela przy 2 klasowej szkole w Taurowie z roczną płacą 240 zł. wa.

VI. Posada młodszej nauczycielki przy sześcio klasowej szkole żeńskiej w Brzeżanach z roczną płacą 360 zł. w. a. i 36 zł. na pomieszkanie.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną z powyższych posad, winni wnieść należycie udokumentowane podania z dokładnym wykazem lat służby i tabelą kwalifikacyjną za pośrednictwem swoich władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brzeżanach najpóźniej do 30 października b. r.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w potrzebne dokumenta zostaną zwrócone.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Brzeżany, dnia 18 września 1890.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 1131 (6239)

W celu stałego obsadzenia niżej wymienionych posad nauczycielskich w okręgu samborskim ogłasza się niniejszem konkurs:

a) przy 7klas. szkole żeńskiej w Samborze z językiem wykładowym polskim z płacą 600 zł. i 60 zł. na mieszkanie.

2) przy drugiej 4 klas. szkole męskiej w Samborze z językiem wykładowym polskim z płacą 650 zł, i 65 zł. na mieszkanie.

3) przy 1 klas. szkołach etatowych z językiem wykładowym ruskim z płacą 300 zł. w. a. i wolnem pomieszkaniem:

w Babinie, Błażowie, Bylicach, Mistkowicach, Olszaniku, Toreżynowicach, Wołoszczy (w gotówce 288 zł. a. w. i użytek z 1 morga 193 sąż. gruntu).

4) przy szkołach filialnych z językiem wykładowym ruskim z płacą 250 zł. wa. i wolnem pomieszkaniem: w Bykowie, Bereżnicy, Burczycach, Mrozowicach, Koweniach, Ortynicach, Oziminie, Pinianach, (z płacą 228 zł. 17 ct. i użytkiem 3 morgów 264 sąż. k. gruntu (Spryni, Szadem, Tatarach (z płacą 231 zł. 78 ct. aw. i użytek z 5 morgów gruntu) Torhanowicach, Kaniowicach.

5) przy szkołach filialnych z wykładowym językiem polskim z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem: w Dublanach i Maksymowicach.

6) przy 2 klas. szkołach lud. z językiem wykładowym polskim posady młodszych nauczycieli z płacą 240 zł. w Sąsiadowicach i Biskowicach.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy najpóźniej do 15 listopada b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

W Samborze 23 września 1890 r.

Kuratele.

L. 2791 (6204 3—3)

Michał Kojs ze Sidziny uznany został za niedołężnego na umyśle, a kuratorem dla tegoż ustanowiono Jędrzeja Kolaniaka.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 28 czerwca 1890.

L. 4995 (6201 3—3)

Józef Siepierski z Dębicy uznany za umysłowo chorego, kuratorem ustanowiono Tomasza Siepierskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Dębica, 4 lipca 1890.

Upadłości.

L. 10723 (6253)

Do dodatkowej likwidacyi do masy rozbiorowej Herscha Frommera w Drohobyczu zgłoszonej pretensyi Nathana M. Neuwelt 117 złr. 32 kr. wyznaczam termin na dzień 24 października 1890 o 10 godzinie przed południem w tut. sądzie.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 24 września 1890.

Komisarz konkursowy.

L. 75 (6267)

W sprawie upadłości Sary Gitli Schafranek odbędzie się dnia 4 listopada 1890 o godz. 4 po południu w biórze VI. c. k sądu obwodowego w Kołomyi zgromadzenie ogółu wierzycieli celem powzięcia uchwały nad wnioskiem co do sprzedaży nieściągniętych dotychczas wierzytelności i połowy realności, do tej masy należącej, na które wszystkich wierzycieli niniejszem się wzywa.

Kołomyja, 21 września 1890.

Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

Zl. 216 (6065)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat die Weiterverbreitung der nachstehenden Druckschriften verboten, und zwar: mit dem Erkenntnisse vom 17 August 1890. Zahl 933/7362. der Nr. 4766 der Zeitschrift: „L'Independente“ vom 13 August 1890 wegen des Artikels „L'Elezione di Roma“ nach § 65 a St. G. mit dem Erkenntnisse vom 25 August 1890, Z. 960/7450, der Nr. 4742 derselben Zeitschrift vom 18 August 1890 wegen des Artikel „Una lettera di Ruggero Bonghi“ nach § 305 St. G, mit dem Erkenntnisse vom 25 August 1890, Z. 961/7451, der Nr. 4773 derselben Zeitschrift vom 19 August 1890 wegen der Artikel „Dante Alighieri“ und „Carteggi Goriziani“ nach den §§ 65 a und 300 St. G. mit dem Erkenntnisse vom 22ten August 1890, Z. 958/7401, der Nr. 14 der Zeitschrift „La Sartorella“ vom 16 August 1890 wegen des Artikels „Cronaca omicula“ nach Art. VIII des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 für 1863, endlich mit dem Erkenntnisse vom 26. August 1890, Zahl 975/7503, der Nr. 37 der Zeitschrift: „La Confederatione operaja “wegen des Artikelcs „Logica dell' Ingenuuita“ nach § 305 St. G.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 5 September 1890, Z. 9141, die Weiterverbreitung der nachbezeichneten Nummern der in New-York erscheinenden Zeitschrift: „Freiheit“ verboten, und zwar der Nr. 23 vom 7 Juni 1890 nach § 302 St. G., der Nr. 24 vom 14 Juni 1890 nach den §§ 63 und 58 lit. c. St. G., der Nr. 25 vom 21 Juni 1890 nach den §§ 58 lit. c und 65 lit. a St, G. und der Nr. 26 vom 28 Juni 1890 nach den §§ 65 lit. a und b und 63 St. G.

Das k. k. Kreis als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 2 September 1890, Z. 6711, die Weiterverbreitung der Nr. 202 der Zeitschrift: „Reichenberger Zeitung“ vom 30 August 1890 wegen des Artikels: „Factiöse Opposition“ nach § 63 St. G und mit dem Erkenntnisse vom 5 September 1890 Z. 6781, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung“ Nr. 241 vom 2 September 1890 wegen des Artikels „Die Politik schreibt“ nach § 302 S. G. verboten:

Zl. 217 (6108)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 September 1890 Z. 21987, die Weiterverbreitung der Nr. 115 der Zeitschrift: „Ceske zajmy“ vom 1 September 1890 wegen des Artikels: „Kszeft nebo vlastnictvi“ und „Vzaližitosti zmizeleho prekladatele Sulhan Arachu“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 1 September 1890, Z. 5783, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Budweiser Zeitung“ der Nr. 69 vom 29 August 1890 wegen des Artikels: „Zauberhaft rasch“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 26 August 1890, Zahl 7156, die Weiterverbreitung der Nr. 34 der Zeitschrift: „Podripan“ vom 22 August 1890 wegen des Artikels: „Protirakouske demonstrace pod zastitou spolku rakouskonemeckeho“ nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 3 September 1890, Z. 5313, die Weiterverbreitung der Nr. 70 der Zeitschrift: „Abwehr“ wegen des Artikels: „Die Schwarze Internationale“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 5. September 1890, Z. 8942, die Weiterverbreitung der Nr. 17 der Zeitschrift: „Cervanky“ vom 3 September 1890 wegen des Leitartikels: „Obcan a obcanstvi“ nach § 65 a St. G. und mit dem Erkenntnisse vom 5 September 1890, Z. 8943, die Weiterverbreitung der Nr. 71 der Zeitschrift: „Moravske Listy“ vom 3 September 1890 wegen des Leitartikels; „Księstwo cieszyńskie“ nach § 300, St. G. verboteu.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 2 September 1890, Z. 8755, die Weiterverbreitung der Nr. 198 der Zeitschrift: „Hlas“ vom 30 Angust 1890 wegen des Leitartikels: „Drzost na drzost“ und „Narizene znemravnovani mladeże“ nach den §§ 302 und 300 St. G. dann mit dem Erkenntnisse vom 2 September 1890, Z. 8757 die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Rasple“ vom 29 Augnst 1890 wegen der Illustration auf der zweiten Seite und der Artikel: „Pisen proletare“ und und „Povinnosti policejniho inspektora“ nach den §§ 300 resp. 302 St. G. und mit dem Erkenntnisse vom 2 September 1890, Z. 8756, die 2 Auflage derselben Zeitschrift wegeu des Artikels: „Svetlo zhoubou cernych“ nach § 302 St. G. verboten.

Księgi gruntowe.

L. 12748 (6197 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnej Ostrowsko, w gminie katastralnej Ostrowsko, w okręgu Sądu obwodowego w Nowym Sączu położonej otwarto nowy wykaz tabularny i że termin wyznaczony pierwszym Edyktem z dnia 19 lutego 1889 l. 1837 do zgłoszenia praw rzeczonych, odnoszących się do nieruchomości wymienionym wykazem tabularnym objętych z dniem 30 kwietnia 1890 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonym nowym wykazie tabularnym uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 31go marca 1891 włącznie w Sądzie obwodowym w Nowym Sączu zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywrocónym.

Kraków, 17 września 1890.

L. 12600 (6196 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zawiadamia, iż otwarte zostały według ustawy z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. założone nowe wykazy tabularne dla posiadłości dotąd w Tabuli krajowej zapisanych a położonych:

I. w obrębie Sądu obwodowego w Nowym Sączu.

1. W gminie katastralnej Zakopane:
a) dobra Zakopane dom. 364, pag. 415;
b) Józefówka dom. 520 pag. 243 i dom. 364, pag. 76;
c) Klemensówka dom. 364, pag. 368;
d) Swoboda dom. 364, pag. 86;
e) Modrzejów dom. 520, pag. 263;
f) Topólki dom. 520, pag. 253;
2. w gminie Kościelisku.

II w obrębie Sądu obwodowego w Tarnowie:

W gminie katastralnej Zawodzie:
a) część dóbr Zawodzie I. Isep i Nakle;
b) część dóbr Zawodzie II. i amerykański młyn parowy w Szczepanowicach;

III. w obrębie Sądu obwodowego w Rzeszowie:

w gminie katastralnej Pysznica i Olszowiec;

z dniem 1 października 1890

Od dnia otwarcia wolno przeglądać nowe wykazy tabularne we wyrażonych Sądach kolegialnych i od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnymi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3. ustawy z 25 lipca 1871 l. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych,

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości, wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych tamże wpisane nie zostały aby z temi prawami zgłosili się do odnośnego Sądu kolegialnego wyż przytoczonego najdalej do dnia 31 grudnia 1891, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyli.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, były wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed Sąd wniesionej.

Kraków, 17 września 1890.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4770 (6172 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku załatwiając podanie dr. Leonarda Tarnawskiego i Winncenty Tarnawskiej z dnia 20 sierpnia 1890 l. 4770 w celu przekazania kapitału wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego z dnia 11 września 1889 l. 14849 w kwocie 2605 zł. $58^{1}/_{2}$ ct. wa. za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności Sufczyna dr. Leonarda i Wincenty Tarnawskich własnej objętej księgą hipoteczną większej posiadłości wyk. hyp. l. 432, wzywa po myśli §. 7 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. wszystkich, których wierzytelności na wymienionej majętności do dnia 28 grudnia 1889 zostałyby zahypotekowane, aby roszczenia swe do dnia 1 grudnia 1890 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. sądzie obwodowym tem pewniej zgłosili, iż w razie niezgłoszenia uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich wierzytelności na kapitał wynagrodzenia w porządku oznaczonym pierwszeństwem hypotecznem, nie będą więcej przy rozprawie słuchani, i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1850 l. 374 dz. u. p możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hypotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według § 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy imię i nazwisko, miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, pełnomocnictwem legalizowanem wykazać się mającego, kwotę zgłoszonej wierzytylności hypotecznej w kapitale i odsetkach, o ile takowe mają równe prawo z kapitałem, oznaczenie hypoteczne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, a jeżeli zgłaszający mieszka po za okręgiem tutejszego c. k. Sądu obwodowego, wymienić pełnomocnika w Sanoku zamieszkałego, upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się przez pocztę, z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych doręczone były.

Sanok, dnia 30 sierpnia 1890.

L. 11174 (6126 2—3)

Wprowadzając postępowanie ustawą przepisane celem przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w dobrach Maćkowice z Koniuchami wyk. hip. l. 108 objętych, a Mikołaja Tur Przedzymirskiego po którym wedle poz. 6 karty B. pertraktacya spadkowa zanotowaną została własnych, który to kapitał orzeczeniem c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 12 października 1889 l. 18385 na kwotę 14200 zł. w 4 prc. obligacyach płatną wymierzony został, c. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli hipotecznych dóbr powyższych, aby w terminie do dnia 1 grudnia 1890 w tutejszym Sądzie pisemnie lub ustnie tem pewniej się zgłosili, ileże w razie przeciwnym, zaniedbujący zgłoszenia uważanym będzie tak, jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej, nie byłby on już słuchany przy rozprawie i nadto utraciłby prawo czynienia zarzutów i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, którą by interesenci stawający zawarli między sobą w myśl § 5 ces. pat. z 15 września 1853 jednakże tylko wtedy, jeżeliby pretensya jego wedle porządku hipotecznego została przekazaną na kapitał wynagrodzenia, albo też stosownie do § 27 ces pat. z 8 listopada 1853 Nr. 238 dz. u. p. została i nadal zabezpieczoną na ziemi

Zgłoszenie zaś ma obejmować:

1. dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się, ewentualnie pełnomocnika, który powinien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane wszelkim wymogom prawnym odpowiednie.

2. kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ile takowe mają równe z kapitałem pierwszeństwo.

3. Oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej, wreszcie.

4. jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za okręgiem tutejszego Sądu, winien jest wymienić mieszkającego w okręgu tutejszego Sądu pełnomocnika do odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesełane będą do zgłaszającego się z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Przemyśl, 6 września 1890.

L. 11679 (5913 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamiaj nieznanego z życia i miejsca pobytu Franciszka Laszkiewicza, byłego kupca brodzkiego tudzież ewentualnych spadkobierców tegoż, iż przeciw nim wniósł Lazar Hornstein pozew o uznanie pretensyi resztującej 704 rubli srebrnych ros 41 kop. z pn. w stanie biernym dóbr Stańkowej w poz. 2 karty C. wykazu hipotecznego l. 500 ciążącej za zgasłą i wykreślenie prawa zastawu dla tej pretensyi ze stanu biernego rzeczonych dóbr, który zadekretowano do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony i ustanowieniem kuratora adw. dra Eminowicza z zastępstwem adwokata dra Wurzla i wzywa zarazem pozwanych, by dostarczyli ustanowionemu kuratorowi środków do obrony lub innego rzecznika sobie wybrali i tegoż sądowi wymienili inaczej bowiem z ich zaniedbania wynikłe szkodliwe następstwa prawne sami sobie przypisać będą musieli.

Stanisławów, 9 sierpnia 1890.

L. 6947 (5922 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z pobytu Franciszka Strugałę, aby się w ciągu r. od dnia ogłoszenia tego licząc do spadku po zmarłej w dniu 20 września 1864 w Bochni z pozostawieniem kodycylu Eleonorze Krzywaczkowej zgłosił, gdyż inaczej spadek z kuratorem Józefem Zawadą będzie przeprowadzonym.

C. k. Sąd powiatowy

Bochnia, dnia 17 czerwca 1890 r.

L. 547 (5924 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dollnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Pańka Ilków, iż dla niego w sprawie tabularnej Andrusia Ilków i drugich przeciw Dmytrowi Ilków względnie tegoż oświadczonym spadkobiercom o zaintubulowanie prawa własności parcel gruntowych 538 i innych z wykazu hipotecznego l. 72 księgi gruntowej Słobody Dolińskiej, Prokopa Gornika naczelnika gminy Słobody Dolińskiej kuratorem ustanowiono celem doręczenia temuż tusądowej uchwały z 23 października 1889 l. 15485 dla Pańka Ilków przeznaczonej.

Wzywa się przeto Pańka Ilków aby ustanowionemu kuratorowi informacyę obrony praw jego potrzebną wcześnie udzielił lub innego zastępcę tutejszemu Sądowi wymienił gdyż inaczej skutki sam sobie przypisze.

Dolina 28 lutego 1890.

L. 17620 (5940 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sporze wekslowym Leiby Grünsteina o 60 zł. aw. zpn. dla pozwanego Antoniego Bojana z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem adw. dr. Mikucińskiego, tegoż zastępcą adw dr. M. Gałeckiego, doręcza nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego przeciwko pozwanemu wydany do rąk adw. dr. Mikucińskiego i zawiadamia go o tem niniejszym edyktem.

Tarnów, dnia 11 września 1890.

Doniesienia prywatne.

MORSZYN

Zakład solankowo-borowinowy i wodoleczniczy

Na sezon jesienny zniżone ceny: 3 zł. dziennie utrzymanie i leczenie.

5525 **Dr. A. Medwey.**

Realność 13 klm. od Przemyśla, przy gościńcu, składająca się: z domu murowanego o 5 pokojach, stajni i wozowni z małem mieszkaniem, kurników, tudzież 2-morgowego warzywnego ogrodu jest do sprzedania. Adres dla reflektantów: Zarząd dóbr Borynicze

6294

Najlepiej urządzone i odszczególniające się

Towarzystwo ubezpieczeń na życie

zamierza ustanowić we wszystkich większych miastach prowincyonalnych **Galicyi zastępstwa,** pod bardzo korzystnemi warunkami.

Wysoka prowizya i stałe wynagrodzenia.

Dobrze renomowane firmy, urzędnicy, jak niemniej osoby prywatne, stykające się z najwybitniejszemi Kółkami towarzyskiemi, zechcą swe podania wnieść pod „M. 4612" do **Rudolfa Mossego Wiedeń I. Seiterstätte 2.** 6293

Ajentów

do wszystkich poruczeń, poszukuje się wszędzie w celu objęcia bardzo rentującego się zastępstwa.

Oferty wystosować pod „**Rentable**" do Ekspedycyi anonsów „**J. Danneberg**" Wiedeń, Stadt, Kampfgasse Nr. 7. 6281

Poszukuje się 6242

manipulanta leśnego

charakteru honorowego a usposobienia energicznego, króry będzie obowiązany nadzorować wyrąb twardych klocków w lesie i wywóz takowych do stacyi. Władający językiem ruskim zechcą swe oferty pod „T. 4587" wystosować w języku niemieckim do Ekspedycyi anonsów Rudolfa Mossego w Wiedniu

---

Pod gwarancyą!

Nie ma nic lepszego nad

francuską masę

do zapuszczania miękkich i twardych podłóg

jedyny skład

Alojzy Hübner

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 13.

W Andrychowie p. A. Pukalski,
p. Juliusz Schnitzer,
„ Białej koło Bilska p. Fr. Schleo,
p. Emil Kruppa,
„ Bielsku p. Samuel Steffan,
„ Bilsku (Szląsk austr.) Rudolf Tomke.
„ Bochni p. J. Michnik,
pani F. Górska,
„ Brody, Witkowski i Ska·
„ Buczacz Klemens Rogoziński,
„ Chyrowie p. F. Strzelecki,
„ Czortkowie M. Rosenzweig,
„ Dembicy p. J. Bros,
p. Stanisław Serednicki,
„ Grybów A. Muszyński,
„ Jaśle p. Ignacy Kowalski,
„ Jarosławiu pani M. Pospiech,
p. K. Zabłotny,
p. O. Strassberg,
„ Kamionce strumiłowej p. J. Sklenka,
„ Kałuszu p. Ksawery Ziszka,
„ Kętach p. Karol Zakrzewski,
„ Kolbuszowy p. F. Goldamer,
„ Kołomyi p. Stanisław Romanowicz,
„ Krakowie p. Fr. Lenert,
p. Piotr Jadowski,
p. Michał Karaś,
p. J. Kosz,
p. Nagel, 5895
p. Roman Drobner,
p. Józef Sklarczyk,
„ Krzeszowicach p. Jan Sauak,
„ Leżajsku p. S. Pomeranz,
„ Lisku p. R. Barański,
„ Łańcucie p. I Cetnarski,
p. Gabryel Bałuciński,
„ Mielcu pani I. Fiutowska,
„ Moderówce p. Wł. Gorel,
„ Nowym Sączu I. Kosterkiewicza wd. nast.
„ Oświęcimie p. Stan. Dołkowski,
„ Przemyślu pp. Ludkiewicz i sp.,
„ Radomyślu koło Dembicy W. Bartoszyński,
„ Sanoku p. A. Długanowski,
„ Samborze p. Bronisław Mański,
p. Bronisław Zuławski,
„ Sieniawie p. M. Engelberg,
„ Stanisławowie p. W. Waldek,
„ Tarnobrzeg J. Giżyński i Syn,
„ Tarnowie p. T. Scharf,
p. A. Müldner i Sp.
p. S. Szajna,
„ Tarnopolu p. T. Rozumiłowski,
„ Ustrzykach pani W. Rutkowska,
„ Wadowicach p. I. Pohl,
p. A. Keiner,
„ Złoczowie p. J. Kordecki,
„ Żywcu p. Aleksander Waniek,
„ Żółkwi p. Juliusz Olearczyk.

Franko **!! OWOCE !!** 5 kilo.

Winogrona	1.60	do	2.50
Gruszki	1.90	„	2.40
Jabłka	1.60	„	2 20
Pigwy	1 80	„	2.20
Tegoroczne figi wiankowe	2 —	„	2.20
„ „ smyrneńskie			1.80
Rożki świeże			1.50
Kawa wyborna	9.50	„	11.—
Słonina solona			3.20
Słonina wędzona			3.70
Słonina paprykowana			3.70
Smalec świeży w puszkach blaszanych			3.70
„ „ w paczce			3.50

Koniak węgierski i francuski, Jamaika rum, Sliwowica — Herbaty świeże po cenach umiarkowanych

Cenniki wysyłam franko. 6016

Tomasz Gurowicz

Budapest VII, Kiralyi utcza 31.

NOWY WYNALAZEK

PARFIA IXORA

ED. PINAUD

Mydło................ à l'**IXORA**
Essencya dla chustek... à l'**IXORA**
Woda tualetowa....... à l'**IXORA**
Pomada.............. à l'**IXORA**
Olejek............... à l'**IXORA**
Puder ryżowy......... à l'**IXORA**
Kosmetyk............. à l'**IXORA**

37, boulevard de Strasbourg, 37.

6091

Pierścionki zaręczynowe, obrączki ślubne, kompletne wyprawy weselne

oraz wszelkie 5538

biżuterye ze złota i srebra

poleca po najprzystępniejszych cenach

JAN JARZYNA

jubiler i złotnik,

we Lwowie, hotel Europejski, pl. Maryacki

WINOGRONA

feslawskie kuracyjne, codziennie świeże, otrzymuje i najstaranniej opakowane rozsyła handel

Alberta Szkowrona

Lwów, plac Maryacki L. 7. 5873

Wiedeńskiej Wystawy **Losy po 1 zł.** **Już mało w zapasie 11 losów zł. 10, 6 losów zł. 5.50.**

Główna wygrana 50.000 zł. wartości.

Ciągnienie już 15 października.

Losy po zł. 1 nabyć można we Lwowie u Kitza i Stoffa, Augusta Schellenberga, Sokala i Lilien, Jakóba Stroh i M. Jonasza.

6217

L. 27908/6 e.

K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Lemberg.

Lieferungs-Ausschreibung.

Die Lieferung der nachstehend angeführten Materialien wird für das Jahr 1891 im Offertwege vergeben u. z.

1. Chamottewaaren, Cement, hydraulischer u. ungelöschter Kalk, Mauer-Ziegeln, Dachschiefer.
2. Coaks, Schmiedekohle, Holzkohle, Brennholz (Schwartenholz u. Säumlinge) diverse Holzwaaren, wie: Pflöcke, Werkzeug-Hefte u. Stiele, holzerne Reisser, Latten, Schindeln, Ruthenbesen. Strohmatten.
3. Rüb-Brennöl, Petroleum, Rüb- und Mineral-Schmieröl, Vaselin, Unschlitt. Starr Schmiere, Hartfett, Verhaufungs-Pasta, Talg- u. Stearinkerzen Pechfackeln, Seife.
4. Brenn- u. Lagerdochte, Lagerwolle, Hanf, Jutenfaden, Putzhadern.
5. Walzeisen, Eisen u. Stahl-Blech, Weissblech, Eisen- und Stahldraht, Drahtseile, Eisen- u. Messing-Drahtgewebe, Drahtgitter, Feder- u. Werkzeug Stahl, Draht-Ketten, Charnier-Bänder, Schraubenmuttern. Nieten, Holz-Gestell u. Eisengewind-Schrauben, Splinten, Drahtstiften, Maschinen-Nägel, Gasrohre.
6. Antimon, Blockzink, Block u. Rollenblei, Zink-Messing-Blech-Kupfer- u. Messing-Draht, Schlag- u. Schnell-Loth, Bleiplomben Bleirohre.
7. Farbwaaren, Firnisse, Lacke, chemische u. Naturproducte, Asphalt, Leim, Lein- u. Terpentinöl, Schellack, Theer, Kupfervitriol u. Krystall-Salmiak für galvan. Batterien.
8. Velour, Vorhangstoffe, Leinenwaaren, Wachstuch, Linoleum, Schutztuchen.
9. Posamentirwaaren.
10. Seilerwaaren.
11. Kautschukwaaren.
12. Lederwaren.
13. Bürstenbindewaaren (auch Rasawabesca).
14. Glasswaaren.
15. Kanzleimaterialien, Telegrafen-Papierrollen, Indigo-Papier.

Nähere Angaben über die benöthigten Qualitäten u. Materialgatungen sind aus den Offertformularien zu entnehmen, welche ebenso wie die allgemeine u. besonderen Lieferungsbedingnisse bei der unterfertigten k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direktion (Material-Bureau) eingesehen, behoben oder gegen Einsendung des Porto bezogen werden können.

Die Offerten, zu deren Verfassung die hiezu aufgelegten Formularien benützt werden müssen, sind sammt den etwaigen Beilagen per Bogen mit einem 50 kr. Stempel versehen, versiegelt, u. mit der Aufschrift „Offert für Lieferung verschiedener Materialien" bei der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Lemberg, längstens 25 October l. J. 12 Uhr Mittags einzubringen. Die Preise sind franco einer Station der k. k. öster. Staatsbahnen incl. aller Spessend zu notiren.

Jedes Offert muss die ausdrückliche Erklärung enthalten, dass dem Offerenten die „allgemeinen Bedingnisse für die Lieferung von Materialien u. Ausrüstungs Gegenständen der k. k. oesterr. Staatsbahnen sowie die für die Lieferung der offerirten Artikel etwa bestehenden „besonderen Bedingnisse" vollkommen bekant sind u. dass er sich denselben unterwirft.

Die dem Offerte etwa beizulegenden Qualitätsmuster sind separat verpackt franco aller Spesen in einer zur Erprobung derselben hinneichenden Quantität beizustellen.

Die Lieferung sämmtlicher Artikel wird im Laufe des Jahres 1891 nach Massgabe des eintretenden Bedarfes auf Grund von Theilbestellungen zu bewerkstelligen sein.

Jeder Offerent hat das Recht der am 25 October l. J. um 2 Uhr Nachmittag stattfindenden commissionellen Offert-Eröffnung persönlich beizuwohnen.

Der gefertigten k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction steht es frei, die Offerten rücksichtlich des ganzen offerirten Quantums oder nur eines Theiles derselben zu acceptiren oder ganz abzulehnen.

Offerten, welche nach dem obigen Termine eingebracht werden oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Lemberg im September 1890.

Die k. k. Eisenbahnbetriebs-Direction.

(Nachdruck wird nicht honorirt).

(6283)

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych we Lwowie.

Ogłoszenie dostawy.

Na rok 1891 rozpisuje się dostawa następujących materyałów mianowicie:

1. wyrobów z ogniotrwałej gliny, cementu hydraulicznego i zwykłego niegaszonego wapna, cegły, łupku.
2. Koksu, kamiennego węgla kuźniczego, węgla drzewnego, drzewa podpałowego (z opółek) rozmaitych wyrobów z drzewa a to: kołów, trzonków, stylisk, drągów, łat, gont i mioteł, również słomianych rogóżek.
3. Oleju rzepakowego do oświetlania, nafty, oleju rzepakowego i mineralnego do smarowania, wazeliny, łoju, rozmaitych smarowideł, świec łojowych i stearynowych, pochodni i mydła.
4. Knotów maźniczych i do lamp, bawełny maźniczej konopi, włókna jucianego, szmat do czyszczenia.
5. Żelaza walcowanego, blachy żelaznej, stalowej i białej, drutu żelaznego i stalowego, tudzież lin drucianych, plecionek z żelaza i mosiądzu, stali sprężynowej i na narzędzia, łańcuchów drucianych, muterek, nit, różnych śrub, ćwioków i sztyftów żelaznych, zatyczek, tudzież rur gazowych.
6. Antymonu, cynku, ołowiu, blachy mosiężnej i cynkowej, drutu miedzianego i mosiężnego, iutów, plomb i rur ołowianych.
7. Suchych farb, pokostów i lakierów, rozmaitych chemicznych wyrobów, asfaltu, kleju, lnianego oleju i terpentyny, mazi siarkanu, miedzi i salmiaku.
8. Pluszu materyi wełnianych na powłóczki i zasłony, płócien, cerat, linoleum, siatek na poduszki.
9. Wyrobów szmuklerskich.
10. Wyrobów powróżniczych.
11. Rozmaitych towarów kauczukowych.
12. Skór.
13. Wyrobów szczotkarskich.
14. Wyrobów ze szkła.
15. Przyborów biurowych, papieru barwnego do kopiowania, pasków do telegrafów.

Bliższe oznaczenie potrzebnych ilości i rodzajów materyałów zawierają wzory ofert, które wraz z ogólnymi i szczegółowymi warunkami dostaw przejrzeć i otrzymać można za opłatą pocztowego u podpisanej dyrekcyi ruchu (biuro dla zarządu materyałów).

Oferty na przepisanych formularzach sporządzone marką 50 ct. na każdym arkuszu tak ofert, tudzież jakichkolwiek załączników ostemplowane, opieczętowane i zaopatrzone w napis „oferta na dostawę różnych materyałów", wnieść należy do c. k. dyrekcyi kolei państwowej we Lwowie najdalej do dnia 25 października r. b. godziny 12 w południe.

Ceny żądane mają być podane franko, jakiejkolwiek stacyi c. k. kolei państwowych wraz z doliczeniem wszelkich ubocznych wydatków.

W ofertach wyrażonem być winno oświadczenie: że oferującemu znane są ogółowe jakoteż dotyczące szczegółowe warunki dostawy materyałow i że się tenże zupełnie ich ustanowieniom poddaje.

Wzory ofiarowanysh materyałów dostarczyć należy w osobnem opakowaniu franko i w dostatecznych do ocenienia tychże ilościach.

Dostawa wszystkich towarów ma być w ciągu roku 1891, w miarę zapotrzebowania i na podstawie osobnych częściowych zamówień uskutecznioną.

Każdemu ofiarującemu wolno być obecnym przy roztwarciu ofert, które na dniu 25 października o 2 godzinie z południa nastąpi.

Podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych przysłuża prawo przyjęcia ofert w całości lub tylko częściowo, albo też zupełnego uchylenia tychże.

Oferty wniesione po terminie ustanowionym lub nie odpowiadające ogłoszonym warunkom dostawy, nie będą uwzględnione.

We Lwowie, 1 października 1890.

C. k. dyrekcya ruchu.

(Przedruk nie będzie wynagrodzonym).

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.